

W rocznicę Września

W rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę wróciliśmy myślą do tragicznych wydarzeń sprzed 31 lat. W całym kraju społeczeństwo uczciło pamięć bohaterów poległych w obronie ojczyzny i w walce o jej wyzwolenie, pamięć ofiar terroru hitlerowskiego. Miejsca pamięci narodowej, niezliczone groby poległych i pomordowanych, pomniki braterstwa broni pokryły kwiaty złożone przez ludność, przedstawicieli władz i organizacji społecznych, młodzież i harcerzy. Szczególnie uroczyste obchodzone tę rocznicę w miejscach bitew stoczonych w kampanii wrześniowej. Wieńce pokryły pomnik bohaterów na Westerplatte, groby poległych w bitwie nad Bzurą. Odsłonięto nowe pomniki, poświęcone pamięci bohaterów i ofiar II wojny światowej. W stolicy otwarto tego dnia wielką wystawę pn. „Przeciw wojnie i faszyzmowi”.

Szczególnie uroczysty charakter miało składanie wieńców i kwiatów w Warszawie. PAP

Poznań w hołdzie poległym i zamordowanym

Wczoraj w 31 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę społeczeństwo miasta i województwa oddało hołd tym wszystkim, którzy w pamiętnej Kampanii Wrześniowej życiem i krwią płacili za miłość Ojczyzny. W godzinach popołudniowych na terenie byłego obozu zagłady w Żabikowie społeczeństwo powiatu poznańskiego wzięło udział w manifestacji pod hasłem „Nigdy więcej wojny”.

O godzinie 15 z rynku w Luboniu wyruszył pochód. Na czele jego kroczyła orkiestra harcerska i kompania honorowa WP. Za nimi postępowały poczty sztandarowe oraz delegacje organizacji społecznych, zakładow pracy, młodzieży z wieńcami i wiązkami kwiatów mieszkańcy Żabikowa. Po odegraniu hymnu narodowego do zgromadzonych przemówił sekretarz Zarządu Powiatowego ZBoWiD były więzień obozu w Żabikowie — Bolesław Prętki.

Mówca zaznaczył między innymi, że społeczeństwo powiatu poznańskiego zebrało się na manifestacji by dać dowód pamięci o tych wszystkich Polakach, którzy w II wojnie światowej oddali swoje życie na polach bitew i w obozach śmierci. Dążymy do pokoju i współpracy z wszystkimi, pozostaje nam jednak czujność. Do tego zobowiązuje nas pamięć wszystkich, którzy w latach minionej wojny walczyli, ginęli i zwyciężali.

Salwa honorowa oddana przez kompanie WP uczciła pamięć poległych i zamordowanych.

Od 1 września

Pometowcy pracują metodą „Do-Ro”

Największy zakład odlewniczy w kraju, poznański „Pomet”, tracił co roku około 50 mln. zł na brakach w produkcji (równowartość 4 jedenastopiętrowych wieżowców mieszkalnych). Ile tracili odbiorcy jego odlewów? — tego nie wiemy. Sądząc jednak po obawach „Cegielskiego” i innych fabryk maszyn, czy aby nie przekreśla części ich wysiłków zmierzających do intensyfikacji produkcji i wypracowania funduszu podwyżek — straty te muszą być poważne.

Spieszmy więc donieść, że wczoraj, po wielomiesięcznych przygotowaniach, „Pomet” rozpoczął pracować według systemu „Do-Ro” (dobrej roboty). Kilku pracowników: formierzy, odlewników, tokarzy itp. zadeklarowało się pracować bez braków. Część z nich otrzymała już prawo do samokontroli, specjalnie znaczki w klapy ubrań i pieczętki rozpoznawcze, którymi będzie sygnować swoje wyroby. Po spełnieniu wy-

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
ŚRODA
2
WRZESIEŃ
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 208 (8252)
Cena 50 gr

Tekoah nie wraca do Nowego Jorku

Izrael utrudnia porozumienie

Jak donoszą z Jerozolimy, we wtorek gabinet izraelski podjął decyzję zatrzymania w Izraelu ambasadora tego kraju w ONZ Tekoaha, który po przeprowadzeniu pierwszej fazy rozmów z Jarringiem przybył na konsultacje do kraju. Źródła dobrze poinformowane twierdzą, iż Tekoah weźmie udział w nadzwyczajnym posiedzeniu rządu, przewidzianym na czwartek. Nadzwyczajnemu posiedzeniu gabinetu izraelskiego przewodniczyła premier Golda Meir.

Komentator radia izraelskiego oświadczył, że we wtorkowym posiedzeniu gabinetu izraelskiego nie uczestniczyło

kilku ministrów, a m. in. gen. Dajan. Powodów jego absencji nie ujawniono i w Tel Awiwie znów rozszedły się pogłoski o możliwości dymisji ministra obrony.

Golda Meir podała we wtorek na forum knesetu, że Szimon Peres, obecny minister bez teki ds. okupowanych terytoriów arabskich, obejmie również resort transportu, na tomiast Pinchas Sapir, dotychczas minister finansów, będzie kierował również resortem handlu i przemysłu. Obaj ministrowie uchodzą za zwolenników roztwórczego stanowiska Dajana i ich nominacja jest uważana za kolejny sukces tego generała.

Korespondent AFP donosi, że w związku z rozdróbkami, jakie powstały w łonie rządu izraelskiego, Golda Meir nosi się z zamiarem utworzenia czegoś w rodzaju ścisłego gabinetu na wzór tego, jaki istniał w W. Brytanii podczas drugiej wojny światowej. W skład tego gabinetu miałby wchodzić bezpośrednio podporządkowani premierowi nieliczni tylko ministrowie, których działalność związana jest bezpośrednio ze sprawą bezpieczeństwa kraju, a więc obrony, spraw zagranicznych, finansów i informacji.

Na masowym wiecu w Jero-

zolimie zabrał głos przywódca bloku Gahal, osławiony Begin. Wystąpił on z apelem do kongresu Stanów Zjednoczonych, do narodu amerykańskiego i do amerykańskiego żydostwa, aby wywarły nacisk na Nixona w celu udzielenia dalszej pomocy Izraelowi.

OŚWIADCZENIE LAIRDA

Sekretarz obrony USA, Laird, oświadczył w poniedziałek, że Stany Zjednoczone podejmą wszelkie niezbędne środki w tym celu, aby równo waga sił na Bliskim Wschodzie „nie przechyliła się na niekorzyść Izraela”. Wypowiedź ta była wyrazem sprzeciwu wobec poprawki, zaproponowanej przez senatora Fulbrighta w debacie nad sprawą amerykańskiej pomocy dla zagranicy.

Senator Murphy, który odwiedził ostatnio Izrael, złożył Nixonowi w San Clemente sprawozdanie ze swej misji.

SPOTKANIE

JARRING — ZAJAT

W poniedziałek 31 sierpnia odbyło się w Nowym Jorku spotkanie G. Jarringa z przedstawicielem ZRA M. Zajatem.

Dokończenie na str. 2

Premier rządu Afganistanu z wizytą w Polsce

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza przybył 1 września do Polski z oficjalną wizytą premier rządu Królestwa Afganistanu — Noor Ahmad Etimadi z małżonką.

Obecna wizyta podkreśla żywe i przyjazne stosunki, jakie łączą Polskę Ludową z Afganistanem — państwem Środkowej Azji, krajem rozwijającym się, który w swej polityce zagranicznej kieruje się zasadami niezaangażowania, neutralności, pokojowego współistnienia państw niezależnie od różnic ustrojowych. Do zacieśnienia stosunków polsko — afgańskich przyczyniły się wzajemne wizyty szefów rządów PRL i Afganistanu. W 1957 roku przebywał w Polsce ówczesny premier Afganistanu — Daud, w 1960 r. miała miejsce rewizyta w Afganistanie prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza.

Polska jest drugim krajem europejskim, który odwiedza obecnie N. A. Etimadi. Poprzednio gościł on w Jugosławii.

W godzinach popołudniowych premier rządu Afgani-

Witamy rok szkolny



7,5 miliona dzieci i młodzieży zasiądzie w ławkach, rozpoczynając naukę w roku szkolnym 1970/71. Życzymy im powodzenia w nauce, a nauczycielom — sukcesów w pracy dydaktycznej i wychowawczej.

Na str. 3 komentarz pt. „W nowym roku — wiele nowego”.

Fot. — K. Przychodźki

Polska delegacja udała się do NRD

W dniu 1 września udała się do NRD polska delegacja rządowa, której przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr.

Delegacja zwiedzi jesienne targi lipskie. (PAP)

Naruszenie obszaru powietrznego NRD

W poniedziałek po południu zachodniemiecki samolot motorowy z czterema osobami na pokładzie naruszył obszar powietrzny NRD w rejonie Ribnitz-Damgarten (określenie Rostock) i został zmuszony do lądowania. Pilot przez po myłkę nawigacyjną dostał się do obszaru powietrznego NRD i został uwięziony. Powrócił on we wtorek do NRD wraz z trzema pasażerami, które znajdowały się na pokładzie. (PAP)

Działacze wietnamscy gośćmi CRZZ

Na zaproszenie CRZZ przybyła do Polski na kilkutygodniowy wypoczynek 20-osobowa grupa działaczy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. 1 bm. w przededniu 25 rocznicy powstania DRW, gości wietnamskich przyjął wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki.

W spotkaniu uczestniczył ambasador Republiki Wietnamu Południowego w Polsce — Tran Van Tu. (PAP)

Uroczystości w Libii

W Libii odbyły się we wtorek uroczystości z okazji pierwszej rocznicy rewolucji wrześniowej. W Trypolisie odbyła się parada wojskowa, która przyniosła zwycięstwo rady rewolucyjnej. Kedaft oraz inne osobistości libijskie, a także delegacje z krajów arabskich.

Wybryki neofaszystów

Postępowa prasa austriacka z oburzeniem pisze o eskalacji neofaszystów. Niedawno grupa młodych bojówkarzy z austriackiej partii neonazistowskiej (narodowych demokratów) napadła na obóz młodzieżowy w pobliżu miasta Mueritz-Zuschlag.

Komunikat belgradzki

Prezydent Demokratycznej Republiki Konga, Mobutu i prezydent Jugosławii, Tito, dokonali wymiany poglądów w sprawie rozwoju sytuacji międzynarodowej, działalności krajów niezaangażowanych oraz stosunków dwustronnych — głosi ogłoszony w Belgradzie komunikat.

dzie komunikat o wizycie kongijskiego męża stanu.

Rozprawa

z „Czarnymi Panterami”

Policia filadelfijska przeprowadziła w poniedziałek akcję przeciwko trzem ośrodkom informacyjnym murzyńskiej organizacji „Czarne Pantery”. Tego brutalnego napaści dokonano pod pretekstem, że członkowie tej organizacji są odpowiedzialni za zabicie policjanta i zranienie 4 innych.

„Czarne Pantery”. Tego brutalnego napaści dokonano pod pretekstem, że członkowie tej organizacji są odpowiedzialni za zabicie policjanta i zranienie 4 innych.

Pentagon — Biały Dom

Incydenty na tle rasowym wśród wojskowych amerykańskich przybrały tak poważne rozmiary, że departament obrony utworzył wspólną komisję z przedstawicielami Białego Domu do

„Tupamaros” przed sądem
W Montevideo rozpoczął się w poniedziałek tajny proces dziesięciu członków organizacji „Tupamaros” w związku z porwaniem trzech cudzoziemców pod koniec lipca i na początku sierpnia br. Proces ma się odbywać przy drzwiach zamkniętych w silnie strzeżonym gmachu głównej komendy policji.

Urugwaj

ratyfikował układ

Ambasada Urugwaju w Waszyngtonie przekazała na przechowanie dokumenty ratyfikacyjne układu o nierozwojszcznianiu broni nuklearnej. Tym samym układ ratyfikowało 56 państw.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady oraz skłonność do burz. Ra- no lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 18 st. na Wybrzeżu do 24 st. na południowym wschodzie. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

Nie wyczyn lecz masowość

Wywiad z prezesem ZG LOK
gen. bryg. Zbigniewem Szydłowskim

W dniach 3-6 września br. w Ostrowie Wielkopolskim odbyła się tradycyjne już zawody kościuszkowskie, zwane „Spartakiadą Kościuszkowską”. Tegoroczna impreza różni się rangą od poprzednich zawodów tego typu. Po raz pierwszy obok zawodników polskich staną na starcie reprezentacje organizacji obronnych państw socjalistycznych: ZSRR, Bułgarii, Czechosłowacji i NRD. O charakterze imprezy oraz o sportowych kierunkach działalności Ligi Obrony Kraju mówi prezes ZG tej organizacji — gen. bryg. Zbigniew Szydłowski.

— Szeroka popularyzacja i rozwój sportów obronnych to podstawowe zadanie LOK. Miernikiem działalności na polu sportowym jest nie wyczyn lecz masowość.

Najbardziej masowa LOK-owska impreza sportowa — to tradycyjna już letnia spartakiada kościuszkowska. W br. w eliminacjach do niej startowało ok. 1 mln. uczestników. Do tradycyjnych imprez sportowych organizowanych przez Ligę należą również zimowe zawody walerowskie. Ołbrzymią popularnością cieszą się masowe zawody strzeleckie, w których liczba startujących przekracza co roku pół miliona osób. Większość uczestników wywodzi się ze środowiska wiejskiego. Wielobojowe morskie, zawody łącznościowców, nływackie, modeli latających, wodnych i kołowych uzupełniają listę imprez sportowych objętych działalnością Ligi. Ogółem w LOK-owskich im-

prezach sportowych wszystkich szczebli startowało w ub. roku ponad 2,5 mln. osób, głów nie młodzieży.

— W rozpoczynających się w czwartek zawodach kościuszkowskich zobaczymy na starcie po raz pierwszy prócz naszych reprezentantów ekipy bratnich krajów socjalistycznych.

Przed kilkoma miesiącami z inicjatywy LOK odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli organizacji obronnych krajów socjalistycznych. W jej wyniku postanowiono w setną rocznicę urodzin Lenina zorganizować międzynarodową spartakiadę sportów obronnych pod hasłem: „Braterstwo i przyjaźń”. Nam przypadło zadanie zorganizowania spartakiady kościuszkowskiej, która obejmuje: trójbój obronny, zawody modeli latających, zawody strzeleckie i sztafetowy wielobój sprawnościowy. Wkrótce

na Węgrzech rywalizować będą ze sobą łącznościowcy.

Nasza organizacja starannie przygotowała się do imprezy w Ostrowie Wielkopolskim. Miasto to od dłuższego już czasu służy jako ośrodek zawodów. Wybudowano nową strzelnicę, przeprowadzono remont stadionu, doprowadzono drogi dojazdowe do obiektów sportowych. Wiele prac wykonano w czynie społecznym. Program spartakiady przewiduje prócz zawodów sportowych projekcje filmów, występy zespołów regionalnych, spotkania uczestników z załogami zakładów pracy. (PAP)

Spotkanie na szczycie państw afrykańskich

W stolicy Etiopii rozpoczęło się we wtorek kolejne afrykańskie spotkanie na szczycie.

We wtorek na otwarcie sesji do Addis Abeby przybył sekretarz generalny ONZ U Thant. (PAP)

Barzel w Londynie

Przewodniczący frakcji CDU/CSU Rainer Barzel, który w poniedziałek przeprowadził w Paryżu szczegółowe rozmowy na temat polityki wschodniej i europejskiej z ministrem spraw zagranicznych Francji Maurice Schumannem, wyjechał we wtorek przed południem do Londynu.

W Londynie Barzel konferował będzie z premierem Heathem i innymi członkami rządu. (PAP)

Sukces odniosła polska piosenka

O festiwalu sopockim — Louis Rey

Był przy narodzinach festiwalu w Sopocie, towarzyszył mu przez okragłe 10 lat śledząc z miejsc zarezerwowanych dla jury kolejne szczytowanie tej imprezy. Jak ocenia dzisiejszy — jubileuszowy? — oto pytanie, z którym dziennikarz PAP zwrócił się do dyrektora radia szwajcarskiego, jurora X MFP w Sopocie — Louisa Reya.

— Pierwszy koncert, poza występem Roberta Charlebois, raczej rozczarował. Sukces przyniósł „dzień polski”. Odniosła go polska piosenka — wasi kompozytorzy. Żaluję, że nie mogę tego samego powiedzieć o aranżerach. W wielu przypadkach dopiero interpretacja gości zagranicznych, czasem dała lekko odbiegającą od krajowej, pozwoliła odkryć wartość polskiej piosenki. I odwrotnie — polska piosenka dała możliwości ujawnienia swych walorów wielu piosenkarzom, którzy w dniu międzynarodowym wypadli słabo.

Obserwując festiwal sopocki od jego narodzin, kilkakrotnie byłem tu jurorem. Na tej podstawie mogę powiedzieć, że poziom festiwalu i jego międzynarodowa pozycja stale wzrasta. Dziś z Sopotem porównywać można chyba tylko Braskow. Inne tego typu imprezy — zwłaszcza na Zachodzie — zmagają się z wieloma trudnymi warunkami. Wartości artystyczne zeszły na dalszy plan. O laury np. w Festiwalu Interwizji nie ubiega się już nikt naprawdę ambitny. Sukces w Sopocie liczy się znacznie bardziej. Mówi się czasem, w formie zarzutu pod adresem waszego festiwalu, że nie wyłansował on przeboju. To fakt. Ale trzeba wiedzieć, że dziś przeboje nie rodzą się na festiwalach. Konkurencja w walce o pieniądze jest silna i nie zawsze najciekawsze utwory zyskują największą popularność. Dam przykład. Założyłem własną agencję autorską i poprzez nią usiłowałem wyłansować wasz świat. W przeboju. „Po ten kwiat czer-

Przeciwczołgowe a nie przeciwlotnicze

Dziękujemy czytelnikom, którzy zwrócili nam uwagę na błąd w podpisie pod zdjęciem (wczorajszym „Głos”, str. 1) przedstawiającym działko przeciwczołgowe na stanowisku bojowym podczas jednej z bitew we wrześniu 1939 roku. Z winy korekty podpis błędnie głosił, jakoby było to działko przeciwlotnicze. Przepraszamy.

Wizyta Suharto odroczone

W stolicy Indonezji ogłoszono oficjalnie we wtorek, że wyjazd prezydenta Suharto, który ma się udać z wizytą do Holandii, został odroczone o dalszą dobę. Równocześnie indonezyjski minister informacji Budiardjo oświadczył, że wizyta prezydenta w Holandii ograniczy się do jednego dnia „ze względów technicznych oraz ze względów bezpieczeństwa”. Suharto ma odlecieć do Hagi w środę, jednakże dotychczas nie podano czasu jego odjazdu.

Jak wiadomo, prezydent Indonezji miał się udać z 4-dniową wizytą do Holandii już w poniedziałek, ale zajęcie gmachu ambasady tego kraju w Hadze przez członków organizacji działającej na rzecz niepodległości Moluków skłoniło go do odroczenia terminu wyjazdu i skrócenia czasu trwania wizyty. (PAP)

Przed wizytą Pompidou w Moskwie

17-osobowa delegacja francuska z dyrektorem protokołu dyplomatycznego francuskiego MSZ Jacquesem Senardem udała się we wtorek do Moskwy. Delegacja ma za zadanie przeprowadzenie przygotowań do wizyty prezydenta Pompidou w Moskwie. (PAP)

Uratowanie amerykańskiego jachtu

Agencja TASS informuje, że rażony statek naukowo-badawczy „Szokalskij” uratował amerykański szkuner „Marco Polo”, który odbywał rejs dookoła świata z trzema podróżnikami na pokładzie.

Dwumasztowy szkuner zauważono w środkowej części Oceanu Indyjskiego podczas silnego sztormu. 30-tonowy jacht dryfował na falach przez 6 dni i nocy. Wzięto ich na pokład radzieckiego statku i udzielono pomocy lekarskiej. Jacht odholowano do Singapuru. (PAP)

Meble okrętowe także w naszych mieszkaniach?

Typizacja i unifikacja produkcji

Wzrost produkcji polskich stoczn i eksportu statków zadczywały o powstaniu i szybkim rozwoju nowej dziedziny naszego meblarstwa — produkcji mebli okrętowych. Fabryki „Meblotar” w Starogardzie Gdańskim, „Meblomor” w Czarnkowie i „Remor” w Ręcezu Pomorskim to dziś producenci wyposażenia wnętrza okrętowych, odpowiadającego zarówno standardom światowym jak i różnorodnym, niekiedy specjalnym gustom armatorów. Meble okrętowe wytwarzane w fabryce w Starogardzie stanowią ponadto przedmiot bezpośredniego eksportu.

Do niedawna jeszcze producenci mebli okrętowych otrzymywali dokumentację konstrukcyjną z 4 niezależnych od siebie ośrodków projektowych. Utrudniało to porozumienie producentów mebli z armatorami, współpracę z projektantami statków i stoczniami.

Ostatnio podjęto decyzję o podstawowym znaczeniu dla unifikacji i typizacji produkcji mebli okrętowych. Dla wszystkich trzech produkujących je zakładów powołano wspólne biuro konstrukcyjne wyposażenia wnętrza okrętowych z siedzibą w Gdańsku, które podporządkowano organizacyjnie fabryce w Starogardzie. Taka lokalizacja ułatwi współpracę nowej placówki z projektantami statków oraz działającymi w Gdańsku i zajmującymi się problemami wnętrza okrętowych placówkami naukowymi Politechniki Gdańskiej i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Typizacja i unifikacja produkcji mebli okrętowych, w których kierunku zrobiono pierwszy istotny krok, stwarza producentom dużą szansę dalszej poprawy i unowocześnienia technologii i organizacji produkcji, a w konsekwencji podniesienia wyników ekonomicznych działalności. Oznacza ona w praktyce przeskok do ciaglej jeszcze na wpol rzemieślniczej.

Na wyspie Wight nie będzie festiwalu

Nie będzie już następnego festiwalu „pop-music” na brytyjskiej wyspie Wight. Po ostatnim festiwalu tego typu, który zakończył się w nocy z niedzieli na poniedziałek, tereny w pobliżu miejscowości Freshwater wyglądają jak wielkie pobojuwisko. 600 tys. hippisów pozostawiło po sobie olbrzymie stopy butelek i puszek od konserw. Dookoła wszystko jest zdewastowane. „Znikła” nawet trawa na 17-hektarowym terenie, który przez 3 dni służył za gigantyczny biwak hippisów. Na wyspie w dalszym ciągu panuje jeszcze chaos wywołany najazdem kilkuset tysięcy długowłosych. W poniedziałek rozdano im bezpłatnie 25 tys. bułek. Jednocześnie setki młodych ludzi, obokrajowców, oblegają komisariat policji, usiłując dowiedzieć się, czy zostali odnalezieni paszporty, które zgubili w związku z układowaniem. (PAP)

czych metod budowy wnętrza okrętowych do nowoczesnych, szybkich metod wieloprzemysłowych — montażu gotowych elementów. Umożliwi to przystosowanie projektów typowych mebli okrętowych do potrzeb budownictwa mieszkaniowego. W ten sposób szczególnie udane wzory mebli urządzeń sanitarnych i galanterii meblowej można będzie wykozystać zarówno w produkcji okrętowej jak i wersji lądowej. (PAP)

Izrael utrudnia

Dokończenie ze str. 1

Rozmowa trwała około 40 minut.

WALKI W AMMANIE

Wszystkie agencje prasowe podały, że we wtorek wieczorem w Ammanie znów doszło do gwałtownych starć między komandosami a armią jordańską. Strzelanina ogarnęła niemal całe miasto, ale szczególne nasilenie walk zaobserwowano w rejonie lotniska. Już w kilka minut po pierwszych strzałach lotnisko zamknięto, a połączenie Ammanu ze światem niemal całkowicie zostało przerwane.

NAPAD NA HUSAJNA

Około godz. 19.00 czasu warszawskiego komandosi zaatakowali konwoj wojskowy, w którym znajdował się król Husajn. Gdy udawał się on na lotnisko na jego eskortę niespodziewanie posypały się strzały. Monarcha jordański nie odniósł szwanku i natychmiast telewizja i radio w Ammanie zapewniły obywateli, iż jest on cały i zdrowy. (PAP)

Z ostatniej chwili

Palestyński ruch oporu zwrócił się do Iraku z prośbą o interwencję. Irak zagroził wydaniem rozkazu, by 12 tys. jego żołnierzy stacjonujących w Jordani wkroczyło do akcji przeciwko wojskom Husajna, jeśli te nie zaprzestaną natychmiast walki z komandosami.

Jak donosi z Jerozolimy korespondent agencji AP — działość izraelskich kół politycznych w ostatnich godzinach świadczy, iż rząd tego kraju rozważa możliwość akcji wojskowej na froncie sueskim.

Milczenie

Korespondencja Interpress z Bonn

wym. Nie zabrakło też w tej sprawie zapewnień o dobrej woli doprowadzenia do porozumienia, nawet do pojednania między NRF i Polską.

Niedługo w Bonn rozpocznie się kolejna runda rokowań polsko-energefowskich dotyczących skutków II wojny światowej, rozpetanej właśnie z ziemi niemieckiej. Gluche przemilczenie ich przyczyny ma swoją i to niedobłą wymowę. Jakas wstydlivosc czy chęć zapomnienia o własnej roli dyktuje tak rzadko tu spotykaną dyskrecję.

Zatelefonowałem do kilku znajomych bońskich. Co sądzą — pytałem — o przemilczeniu daty 1 września — przecież rząd boński — mówili zamknął rozdział II wojny światowej układem ze Związkiem Radzieckim, trwając rokowania z Polską, po co właściwie wracać do tej gorzkiej dla wszystkich daty. No dobrze, mówiłem moim zachodnoniemieckim rozmówcom, ale dlaczego przy dyskretnym traktowaniu rocznicy 1 września nie przemilczają i nie przemilczają energefowskie gazety żadnych

innych rocznic, przede wszystkim upamiętniających na przykład różne wydarzenia z epoki adenauerowskiej zimnej wojny. Szeroko i tendencyjnie przypominała prasa zachodnia niemiecka w sierpniu o wydarzeniach w Czechosłowacji. Czy ta podwójna metoda stałego i utrzymywania w łagodnym mówiąc nieprzyjemnym duchu przypominania pewnych rocznic przy przemilczaniu tej najważniejszej dla milionów ludzi w Europie, 1-wrzesniowej, znajduje wasze uznanie? — pytałem.

Padaly różne odpowiedzi, na ogół zdradzające zakłopotanie rozmówcy. To zakłopotanie byłoby może większe, gdyby wie dzieli, że u mnie na biurku leży biuletyn zachodnoniemieckiego związku prześladowanych przez reżim hitlerowski. Biuletyn wydany 26 sierpnia nosi tytuł: „Nauka z 1 września 1939 r.”. Z materiału zawartego w tym biuletynie nie zacytuję ani jednego zdania redakcji pism, rozgłośni i telewizji energefowskiej. Trudno to nazwać przypadkiem.

ZYGMUNT SAWICKI

W sierpniu — 1944 pożary

Letnie miesiące są okresem szczególnego nasilenia klęski pożarów. Wg. wstępnych danych w sierpniu na terenie całego kraju zanotowano ogółem 1944 pożary — z czego aż 1227 wybuchło w indywidualnych gospodarstwach rolnych. W smutnej tej statystyce wieś przoduje więc bezkonkurencyjnie. W tym samym okresie 129 pożarów wybuchło w lasach, 92 — PGR-ach i 89 — obiektach przemysłowych. Największa liczba pożarów powstała w województwach: warszawskim (180), poznańskim (168), lubelskim (156) i katowickim (155).

Wśród przyczyn pożarów nadal na pierwszym miejscu stoi nieostrożność osób dorosłych i bagatelizowanie podstawowych zasad ochrony przeciwpożarowej. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny
pracowała Bogna Wojciechowska

W nowym roku wiele nowego

Właściwie nowy rok szkolny — bardziej niż ten kalendarzowy, opatrzony czerwoną cyferką — wyznacza wyraźna cenzura czasu w większości rodzin polskich. Wystarczy pomnożyć siedem i pół miliona tych, którym dzisiaj zadzwoni dzwonek, razy dwa — czyli rodzice — dodać paruset tysięcy rzeszę pedagogów i pracowników oświatowego nadzoru.

Lecz pozostawmy na boku te obliczenia. Wystarczy wyjść na ulicę, by zrozumieć, jak mocno dzień pierwszego dzwonka zaważył na jej rytmie...

Ten nowy rytym przez dziesięć pracowitych miesięcy obowiązywać będzie nie tylko młodzież i nauczycieli. Także rodzice, którzy dziś z uroczystym wyrazem twarzy wyprowadzili swe pociechy do szkoły, nie mogą go zagubić w nawale obowiązków. Jednolity front wychowawczy — jedno z naczelnych zadań, jakie stawiają sobie władze oświatowe — wymagać będzie od nich trzymania ręki na pulsie, stałych kontaktów z nauczycielstwem, i życzliwej stanowczości wobec dzieci. Tylko wtedy koniec roku będzie równie miły, jak jego początek.

Nie wyprzedzajmy jednak czasu. Na razie wszystko przed nami. Pierwszaki niosą w tornistrach elementarzę, niekiedy żołnierze buławy marszałkowskie, a ci z liceów ogólnokształcących — w torbach i siatkach, z fasonem — marzenia o studenckim indeksie. Im warto poświęcić słów parę, bo przecież w tym roku szkolnym będziemy po raz pierwszy mieli maturzystów, którzy całą szkolną karierę przeżyli już według nowych zreformowanych programów, od ośmiolatki poczynając. Czekają ich jeszcze absolutne novum — zajęcia fakultatywne w ostatniej klasie IV. Chyba wszyscy ci, co mają młodzież w liceach i postronni, z największym zainteresowaniem obserwować będą w maju finisz 75 tysięcy licealistów — pionierów.

Nie mniejsze zainteresowanie budzą też zupełnie nowe formy kształcenia zawodowego: średnie szkoły przygotowujące robotników o wysokich kwalifikacjach i trzyletnie licea, które w ciągu trzech lat umożliwią absolwentom zasadniczych szkół zawodowych uzyskanie średniego wykształcenia. Wyniki ich pracy obserwować będą z uwagą resorty gospodarcze. Wszak nie od dziś wiadomo, że przejście na intensywnie formy gospodarowania wymaga kadrowego zaplecza, a więc nieustannego i coraz doskonalszego rozwijania zawodowego szkolnictwa.

Rysujący się w szkolnictwie podstawowym niż demograficzny, choć przyniósł rozliczne kłopoty administracyjne, powinien korzystnie wpłynąć na poprawę poziomu nauczania w ośmiolatkach. Czekamy na przełamanie zlej passy w przedmiotach ścisłych; może do umiędzynarodowienia młodych Polaków pomogą licealne klasy o profilu matematyczno-fizycznym, których w nowym roku szkolnym będzie już 10 proc.

Mawiali Rzymianie: „finis coronat opus”, czyli „koniec wieńczy dzieło”. Wkraczając w rok pełen nowych zadań, o tym też trzeba pamiętać, aby go nie zmarnować.

IRENA SOLIŃSKA

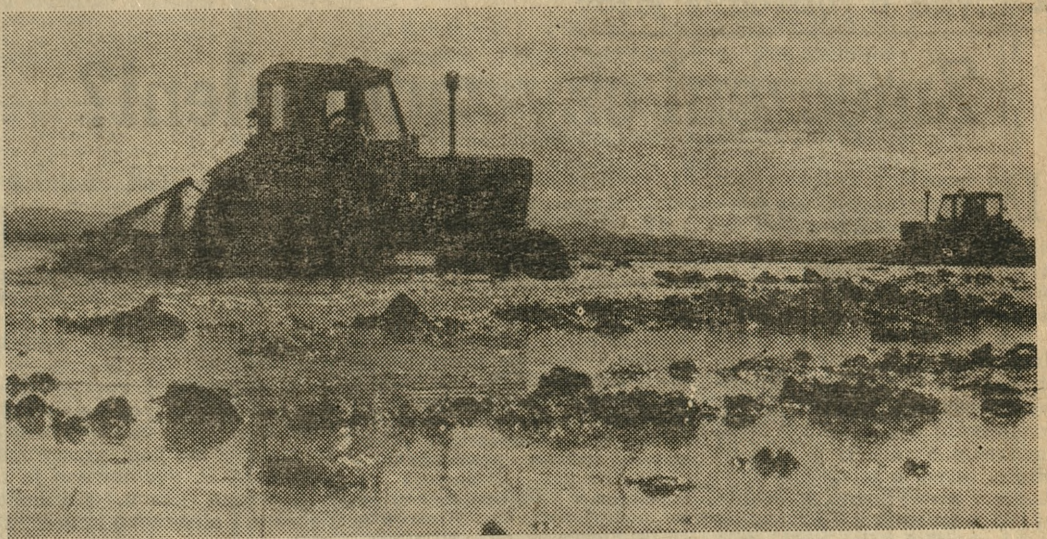
Agregat do przeróbki śmieci

Duszący się we własnych śmieciach Amerykanie poszukują środków technicznych, umożliwiających uporanie się z potężną lawiną odpadków. Z interesującą koncepcją wystąpiła firma Black Clawson ze stanu Ohio, specjalizująca się w produkcji maszyn do wytwarzania papieru. Konstruktorzy tej firmy zbudowali agregat do przeróbki odpadków trwałych. Po serii sortowników, które oddzie-

lają poszczególne typy odpadków, takie jak metal, szkło itd., pozostałość dostaje się do agregatu centralnego, który zamienia odpadki organiczne, papier, gumę, plastik itp. w papkę. Oddzielane są od niej składniki, które mogą być wykorzystane przy produkcji papieru, reszta podlega przeróbce na nawóz. Agregat może przerobić ok. 500 ton śmieci w ciągu doby.

PAP

Z każdym rokiem zwiększa się mechanizacja rolnictwa, głównie gąsieniczymi traktorami. Na zdjęciu: mechaniczna orka na polach prowincji Quang Binh. CAF — VNA



NA DRODZE REWOLUCJI

25 lat Demokratycznej Republiki Wietnamu

Był wrzesień roku 1945. Na dalekowschodnim teatrze drugiej wojny światowej nastąpiła kapitulacja Japonii. Walka wyzwolenia oddziałów Viet Minhu przyspieszyła kleskę japońskich i francuskich okupantów w rejonie Indochin. Nadszedł dzień proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu. Od tego czasu minęło 25 lat. Ale odejmiemy od tego ćwierćwiecza istnienia DRW prawie dziesięć lat ciężkich walk z francuskim Korpusem Ekspedycyjnym. Odejmiemy niemal pięć lat amerykańskiej agresji lotniczej, która zmusiła Republikę do ponownego przestawienia się na gospodarke wojenną i spowodowała dotkliwe straty. Pozostanie zaledwie 10 lat pokoju wej pracy.

Przypomnijmy też pozycję wysiłowca, będąca spadkiem po kolonialistycznych rządach francuskich. Był to kraj o zacofanym rolnictwie i nikłych początkach przemysłu, zresztą celowo zdewastowanego przez wycofującego się okupanta. Był to kraj chłopów-analfabetów, kraj bez własnych specjalistów, bez tradycji nowoczesnej gospodarki. Dodajmy do tego niezwykle trudne problemy, jakie wynikły z „tymczasowego” podziału na konferencji genewskiej. Sprawił on, że dwie wzajemnie uzupełniające się pod względem ekonomicznym części Wietnamu, Północ i Południe, zostały oddzielone od wymiany niezbędnych im produktów. Południe utraciło najpotrzebniejsze surowce mineralne, a Republika — wielkie dostawy ryżu z delty Mekongu, która była spichrzem Wietnamu.

Dopiero na tym tle można ocenić, na jak olbrzymi wysiłek zdobyła się Demokratyczna Republika Wietnamu, by wydobyc gospodarke z całkowitego upadku, ze stosunków niewiele odbiegających od feudalnych.

Aby starczyło żywności

Stan skrajnego niedożywienia milionów ludzi, kleski głodowe, zbierające obfite żniwo śmierci — były to plagi, które raz po raz powtarzały się w całej historii Wietnamu. Toteż dla rewolucji społecznej zadaniem nadrzędnym stało się przeprowadzenie rewolucji agrarnej. Dokonała się ona, jak na sytuację jednego z krajów południowo-wschodniej Azji, w tempie niezwykle szybkim. Był to rezultat radykalnej reformy rolnej przy jednoczesnym zagospodarowaniu nowych terenów, rozbudowie systemu nawadnia-

jacego i reorganizowaniu produkcji rolnej. Przebiegający etapami proces uspołeczniania wsi nie tylko nie wywołał większych wstrząsów, ale stworzył warunki dla prawidłowego rozwoju rolnictwa. Działali tu dwa zespołone ze sobą czynniki. Po pierwsze, tradycja wspólnych, gminnych ziem przetrwała w Wietnamie przez dziesiątki wieków. Po drugie, specyfika uprawy roli (zwłaszcza robót hydrotechnicznych) wymaga zbiorowego wysiłku pracy kolektywnej.

O zdumiewających postępach w pierwszych 15 latach świadczy przykład wzrostu produkcji ryżu, który w Indochinach jest kulturą podstawową. W najlepszym do tej pory 1959 roku w północnej części Wietnamu produkcja wyniosła 2,4 mln ton ziarna, w 1958 roku — 5,2 mln ton; wydajność z hektara północy wynosiła średnio w 1939 roku 1,3 tony ziarna, w 1959 roku — 2,3 tony. Dziś, kiedy gospodarke różni kierunek na drogę nowoczesnej intensyfikacji, celem do którego dąży każda spółdzielca rolnicza, jest osiągnięcie 5 ton ziarna z hektara. Ale w ostatnim 10-leciu uczyniono tu wiele, aby zerwać z odwieczną na praktykę utrzymywania niemal monokulturowej gospodarki ryżowej. Zbiory roczne kukurydzy, ziemniaków (batatów i jamsu), trziny cukrowej zwiększyły się prawie dwukrotnie, a np. manio — pięciokrotnie. Jeszcze do niedawna najsłabszą stroną rolnictwa była hodowla. Wszystkie jednak wskazują na to, że jej rozwój zostanie wkrótce wydane przyspieszone dzięki zastosowaniu w tym dziale rolnictwa o wiele korzystniejszych dla wsi bodźców materialnego zainteresowania.

Przeobrażenia w rolnictwie sprawiły, że Republika może zaspokoić podstawowe potrzeby żywnościowe, co przy wiel-

kim przyroście naturalnym jest poważnym sukcesem. Istnieją jednak nadal znaczne możliwości zwiększenia produkcji rolnej, poprawienia jej struktury. Jest to jednak zależne w głównej mierze od potencjału przemysłu, który musi wesprzeć wieś zwiększonymi dostawami wyposażenia technicznego, nawozów sztucznych itp.

Start z punktu zerowego

Jeżeli chodzi o przemysł, to od pierwszych lat wyzwolenia stanęły przed Republiką zadania w pełnym tego słowa znaczeniu — pionierskie. W czasach kolonizacji Francuzi zajmowali się przede wszystkim rabunkową eksploatacją bogactw naturalnych, przeznaczając na ten cel 2/5 kapitałów, inwestowanych w całe Indochiny. W Wietnamie nie istniały choćby początki przemysłów hutniczego, maszynowego, chemicznego, stoczniowego. Z produkcji przemysłu włókienniczego nie przypadał na mieszkańca nawet jeden metr tkaniny.

Republika zaczęła industrializację kraju właściwie z punktu zerowego dopiero po zwycięstwie nad francuskim Korpusem Ekspedycyjnym, a więc w 1955 roku. W ciągu następnych 10 lat stworzone zostały w DRW mocne podstawy przemysłów maszynowego i chemicznego, powstała stosunkowo silna baza energetyczna, poważnie rozwinął się przemysł lekki, wzrosło wydobycie węgla i rud metali. Obok ponad 1000 większych fabryk i przedsiębiorstw państwowych uruchomiono w całym kraju tysiące wytwórni spółdzielczych, przy czym wiele z nich wyspecja-

lizowało się w konstruowaniu sprzętu maszynowego.

W czasach lotniczej agresji, mającej sparaliżować również przemysł, musiano rozproszyć produkcję dużych zakładów, które stały się celem bombardowań. Rozbudowano natomiast zdecentralizowany przemysł terenowy, umożliwiający zwiększenie samowystarczalności poszczególnych prowincji. Ale także w tym trudnym okresie produkcja przemysłowa rosła. I tak np. przemysł maszynowy zwiększał w latach 1965—69 roczną produkcję średnio o około 7 proc., a produkcja elektryczności, wytwarzanej tylko przez siłniki Diesla zainstalowane w latach bombardowań, była równa produkcji wszystkich elektrowni, które w 1939 roku działały w Wietnamie. W warunkach ewakuacyjnych pracowały bez przerwy wyższe i średnie szkoły techniczne, co zapewniało gospodarce dopływ tysięcy nowych fachowców.

Koncepcje dalszego rozwoju

Mobilizując wszystkie swoje siły, Republika dźwiga się teraz ze zniszczeń wojennych, a jednocześnie musi podjąć wyomogom wojny przeciwko amerykańskiej agresji. Jest to sytuacja niezwykle utrudniająca precyzowanie konkretnych planów na dalszą przyszłość. Jednakże już teraz powstają koncepcje rozwoju gospodarczego. Warto tu przytoczyć jedną z nich, „Podstawowe problemy rewolucji wietnamskiej”, napisanej przez I sekretarza Wietnamskiej Partii Pracujących, Le Duana.

Otóż, wypowiadając się za koniecznością zbudowania silnego przemysłu ciężkiego, Le Duan podkreśla, że w warunkach wietnamskich musi on oprzeć się na dwóch solidnych podstawach: rolnictwie i przemyśle lekkim. Teza ta znajduje swoje potwierdzenie w obecnej praktyce. W ciągu dwóch ostatnich lat największe nakłady przeznaczano na rolnictwo i na te gałęzie przemysłu, które zaspokajają jego techniczne potrzeby, a także — na produkcję artykułów konsumpcyjnych.

Wiele wypowiedzi kierowników życia politycznego i gospodarczego koncentruje się wokół metod szybkiego przechodzenia na tory organizacji socjalistycznej. Zwraca się uwagę, że w gospodarce nie wolno zapominać o obiektywnych prawach ekonomicznych, że gromadząc środki na cele akumulacji, trzeba jednocześnie kłaść kres biedzie i wszelkim zbędnym komplikacjom życia codziennego, że „ważnym ogniwem” i „filarem sklepienia” musi stać się rewolucja techniczna.

JAN MAR



LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Nikołaj Antiochenko — „Na głównym kierunku” (wspomnienia o wodzy z II wojny światowej). Wyd. MON, str. 388, 35. — zł.

Tadeusz Margul — „Indie na co dzień” (z notatnika religioznawcy). WL, str. 454 30. — zł.

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 208 (8252) 2 IX 1970

Są gałęzie produkcji i przedsiębiorstwa do których państwo dopłaca. Na V Plenum KC PZPR krytycznie ustosunkowano się do tej grupy zakładów przemysłowych, podkreślając konieczność odstąpienia od takiej praktyki, zwłaszcza, że — jak wykazują doświadczenia — istnieją realne możliwości poprawienia wyników ekonomicznych wielu z tych przedsiębiorstw. Trzeba tylko wnikliwie zrewidować dotychczasowe metody gospodarowania. Powołane w przedsiębiorstwach deficytowych specjalne komisje szukają obecnie lepszych rozwiązań organizacyjnych i rezerw.

Zresztą likwidacja deficytu jest też warunkiem uzależniającym wprowadzenie w tych zakładach nowego systemu bodźców.

Z TEJ SAMEJ KIESZENI

Do grup przedsiębiorstw planowo-deficytowych należy Pleszewska Fabryka Obrabiarek. Podczas kiedy inne zakłady ustalają zadania odcinkowe, których pomyślna realizacja będzie podstawą wprowadzania bodźców materialnego, zainteresowania, najważniejszym celem PFO jest całkowite zlikwidowanie deficytu do końca bieżącego roku.

Wobec wartości produkcji (w cenach porównywalnych) za rok 1970 wyznaczono 190 milionów złotych, dotacja państwa stanowi 4 miliony, jako pokrycie różnicy między kosztem wytwarzania, a ceną zbytu obrabiarek. Dotychczasowa analiza metod gospodarowania ujawniła liczne przyczyny, składające się na ten deficyt. Ich likwidacja radykalnie wpłynie na podniesienie rentowności zakładu, który stoi w obliczu dalszej rozbudowy. Zgodnie z planowanymi założeniami, do końca 1975 roku wartość produkcji będzie wyższa o 130 procent (430 milionów złotych), przy wzroście zatrudnienia o 30 procent.

Obecnie najważniejszą sprawą jest właściwe ustalenie cen na elementy maszyn, pochodzące z kooperacji. One

to bowiem powodują znaczne straty na kołach zębatych i detalach śrubowych, otrzymywanych z Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Porębie. Fabryka ta należy do tego samego zjednoczenia co PFO. Sytuacja jest więc paradoksalna; owo zjednoczenie, co na jednej fabryce „zarobi”, to innej dołoży. To się ma zmienić. Regulacja cen na elementy z Poręby wpłynie dodatnio na koszty wytwarzania obrabiarek z Pleszewa.

W POSZUKIWANIU STRACONEGO CZASU

Pleszewska Fabryka Obrabiarek zatrudnia ponad 1000 pracowników. Prawie połowę stanowią chłopo-robotnicy.

NOWOCZESNOŚĆ PROCENTUJE

Duże rezerwy produkcyjne tkwią także w niepełnym wykorzystaniu ma-

zaostrzono też wymagania w stosunku do pewnej grupy pracowników nie wykonujących norm. Należą do niej przede wszystkim ludzie młodzi, którzy niedawno podjęli pracę po ukończeniu szkoły zawodowej. Okazało się po rozmowach, że normy nie są wyśrubowane, ale oni sami lekceważą swoje obowiązki. Może im — nie posiadającym rodzin — nie zależy na wyższych zarobkach, ale muszą zrozumieć, że cierpi na tym realizacja zadań w całym przedsiębiorstwie.

W walce ze stratami

W Pleszewie myślą gospodarniej

cy. W okresie nasilenia prac polowych notowano zwykle niepokojący wzrost absencji chorobowej. W ub. roku np. przeciętna zwolnień na 1 pracownika wynosiła 94 roboczogodzin. Jeżeli pomnożyć to przez 1000 — widać jak ogromny jest czas stracony dla produkcji. Wprawdzie w skali zjednoczenia przeciętna taka kształtuje się nieco wyżej, ale nie jest to powód do rozgrzeszenia. Postanowiono więc i tę rezerwę wykorzystać.

Wzięto „pod światło” zwolnienia lekarskie, doszukując się przypadków symulacji; przeprowadzono rozmowy z lekarzem przychodni zakładowej i z załogą. W I półroczu bieżącego roku, w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, absencja znacznie zmalała.

szyn i urządzeń. Stwierdzono, że wiele maszyn pracuje nawet poniżej jednej zmiany i te należy upłynnić. Dotychczas wykonywane przez nie prace przekazane będą kooperantom.

Z analizy parku wynikało więc, że ogółem 9 maszyn jest tylko częściowo przydatnych dla pleszewskiej fabryki, natomiast lepiej mogą one być wykorzystane w innych przedsiębiorstwach tego samego kombinatu. Obliczono, że amortyzacja od upłynionych maszyn zmniejszy się o 350 tysięcy złotych. W ich miejsce przyjdą nowe urządzenia, gwarantujące odpowiednie parametry techniczne, wymagane przy nowoczesnej produkcji. Od przyszłego roku zatem wszystkie maszyny będą pracowały na 2 zmiany.

Fabryka wycofuje z produkcji to-

karki zaliczane do grupy B, a sama specjalizować się będzie w wytwarzaniu lepszych, nowocześniejszych tokarek samobieżnych, oznaczonych symbolem TUM-25B. Prototyp tej maszyny wystawiony już został przed dwoma laty na Międzynarodowych Targach Poznańskich i wzbudził duże zainteresowanie firm zagranicznych. W tym roku rozpoczęto produkcję tych tokarek na skalę przemysłową. Również w przyszłym roku wdrożone będą do szerokiej produkcji automaty tokarskie, mające być przedmiotem eksportu.

Korzystając z funduszu postępu technicznego podjęto się zadania, którego realizacja już przynosi korzyści. Zmodernizowano a raczej przerobiono starą tokarkę, która teraz służy do wiercenia długich otworów. Praca jest znacznie lżejsza i mniej pracochłonna. Powstały możliwości obsługi wielowarsztatowej. Pracownik innego stanowiska może obsługiwać ją z „doskoku”. Na czynności, wykonywane dawniej przez tę maszynę w ciągu 4 godzin, potrzeba obecnie 20 minut.

GŁOS ZAŁOGI

W sukurs pracom komisji niejednokrotnie przychodzi sama załoga, wysuwając propozycje ulepszeń widzialnych z własnego stanowiska pracy. Wszystkie te uwagi są brane pod uwagę, w sumie bowiem wprowadzenie niewielkich nawet usprawnień przyniesie poprawę wyników ekonomicznych, składających się na wzrost rentowności przedsiębiorstwa. Załoga przedstawiła szereg projektów, zmierzających np. do usprawnienia transportu wydziałowego i zmniejszenia pracochłonności niektórych procesów produkcyjnych.

Wszystko wskazuje na to, że od przyszłego roku Pleszewska Fabryka Obrabiarek zacznie pracować bez strat, a może z zyskiem. Będzie wówczas można ustalić realne zadania odcinkowe, które staną się podstawą wprowadzenia nowych bodźców ekonomicznych.

ZOFIA DOHNKE

Zmęczeni czy zadowoleni?

Po emocjach związanych z wakacyjną podróżą większość pasażerów powróciła już do domów. Można więc już bez zacierającej obojętności ocenić tegoroczny sezon przewozowy.

Bez wątpienia najlepszą podróż mieli pasażerowie korzystający z pociągów wczasowych zorganizowanych w porozumieniu z FWP. Tym wczasowiczom obce były kolejki po bilety, bitwa o miejsce w przedziale i niewygodne przesiadki. Na umowach z FWP skorzystała również kolej gdyż pociąg był wczasowiczy. W całym sezonie letnim uruchomiono 103 pociągi wczasowe. Ta forma zasługuje na znaczne rozszerzenie w przyszłym roku, o zwiększeniu ilości tych składów należy jednak pomyśleć już teraz, zawierając odpowiedni porozumienie z FWP, jako że wkrótce grupa specjalistów zasiądzie do opracowywania nowego rozkładu jazdy.

Wygodniej pojechały na wakacje dzieci, zwłaszcza z tych szkół, w których zdecydowano się wcześniej zakończyć naukę. W tym roku pierwsze pociągi kolonijne ruszyły już 13 czerwca i 80 proc. młodzieży uczestniczącej w pierwszych turnusach zdążyło dojechać na miejsce przeznaczenia do 26 czerwca.

TELEWIZJA

Transmisje

Aż połowa widzów domaga się zwiększenia programów rozrywkowych, a jeszcze więcej, bo trzy czwarte, traktuje telewizję jako źródło najlepszego odpoczynku po pracy. Te liczby, zaczerpnięte z obliczeń Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, pozwalają wyrazić przypuszczenie, że miniony tydzień dostarczył większości widzów sporo satysfakcji. A sprawił to jubileuszowy już, dziesiąty, Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie.

Telewizja przywzyciała nas do tego, że bez niej nie odbywa się żaden festiwal piosenki w Polsce. Zawsze też dokłada sporo starań o jak najlepsze przekazanie transmisji z tych festiwali, przede wszystkim zaś soppokiej. W praktyce udawało się to czasami dobrze, a często gorzej niż oczekiwano.

Dopiero jednak w tym roku transmisje z Sopotu przeprowadzono wprost wzorowo. Zawdzięczać to trzeba nie tylko sprawności niż w innych latach pracy kamer. Równie wysoki poziom osiągnęła reżyseria obrazu, w czym jest spora zasługa przede wszystkim rozwoju techniki telewizyjnej, także w Polskiej TV: umożliwiła ona jednoczesne przekazywanie na ekrany dwóch obrazów, np. piosenkarza i publiczności, a dla urozmaicenia dodano jeszcze krótkie migawki filmowe z pobytu w Trójmieście piosenkarzy — uczestników festiwalu.

Wszystko to sprawiło, że widzowie na pewno widzieli więcej i lepiej niż publiczność przybyła do sopockiej Opery Leśnej, tyle, że jeszcze nie w barwach. A stylizacji też więcej i lepiej, bo — jak to zdarzało się na niejednym już polskim festiwalu piosenkarzy — także w Sopocie odmawia posłuszeństwa aparatura nagłaśniająca...

Kto chciał i wytrzymał (zwłaszcza ostatniego dnia, kiedy koncert zakończył się godzinę po północy) — mógł oglądać koncerty soppokie łącznie przez prawie pięć godzin. Tym razem warto było nie tylko ze względu na dobry poziom przekazu telewizyjnego. Udał się bowiem jubileuszowy festiwal soppoki także pod względem artystycznym. Można powiedzieć, że nie było w tym roku złych piosenek, a wielu wykonawców reprezentowało wysoki poziom.

Czy można więc mieć powody do niezadowolenia, skoro i konferansjerzy spisali się co najmniej dobrze? Zapewniono przy tym informacje w kilku obcych językach także widzom z innych krajów, co jednak czasami pozbawiało tej informacji publiczność polską... Tak daleko w uprzejmości wobec innych (jeśli tak to nazwać) chyba jednak nie trzeba się posuwać. Bo przecież informowanie widzów podczas imprezy czy transmisji należy do podstawowych obowiązków.

O tym, jak jest to ważne, przekonać się było można zwłaszcza podczas transmisji sportowych ubiegłego tygodnia.

Polski sprawozdawca z zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie uskarżał się na trudne warunki pracy. Nie sposób mu nie wierzyć. Ale nie można też nie zauważyć, że pomyłki w podawaniu wyników w większości wynikały z winy samego sprawozdawcy.

Sprawozdawca z takiej imprezy jak sztokholmska może obserwować wydarzenia na stadionie i na kontrolnym monitorze oglądać jednocześnie to, co widzą widzowie. A ci mogli zauważyć, że w tym przypadku sprawozdawca narzekał także i wtedy na niedokładną informację organizatorów, kiedy błędnie odczytywał to, co pokazywano wyraźnie na ekranach. Na szczęście zdołał jednak sprostować większość owych omyłek jeszcze przed zakończeniem transmisji.

Dzięki transmisjom telewizyjnym można uczestniczyć w wydarzeniach na całym świecie, a także poza Ziemią. Do tego już przywykliśmy. Ale obraz, nawet najlepszy, nie wystarczy. Potrzebna jest równocześnie ścisła i dobra informacja. To chyba nie jest wymaganiem przekraczającym możliwości także naszej TV.

Program zeszłego tygodnia — co było dobrą wróżbą u prognozy nowego sezonu — okazał się bogatszy i bardziej interesujący niż w poprzednich tygodniach.

Przed wszystkim nie było programów nudnych, z czego większość widzów na pewno jest zadowolona. Chociaż mogłoby być z tego niezadowolony, jak bowiem stwierdzili lekarze monachijscy — wielogodzinne oglądanie telewizji jest wskazane dla chorych, pod warunkiem, że program... jest nudny. Widowiska pełne napięcia są szczególnie niewłaściwe dla żołądkowców, ponieważ powodują one 50-procentowy wzrost wydzielania się kwasów żołądkowych.

Ale chyba TV nie przyjmie takich opinii serio?

ZASTĘPCA

6000 KILOMETRÓW

PRZEZ POŁUDNIOWĄ AMERYKĘ

Zbigniew Staszyszyn i znany literat Arkady Fiedler wypłynęli z Gdyni na wielką wyprawę do krajów Południowej Ameryki. Wczoraj fotografik Zbigniew Staszyszyn pojawił się znów w Poznaniu. Do rozmowy nie trzeba go było długo namawiać. Tak więc uzyskaliśmy wrażenia — „na gorąco” i z pierwszej ręki.

Z. Staszyszyn zaczął swoją relację od przebiegu podróży:

— Płyneliśmy statkiem „Henryk Jendza” przez Kanał Kiloński — Hamburg i Antwerpier, a następnie do La Guaira w Wenezueli, Curacao na Antylach Holenderskich, Barranquilla i Bonawentura w Kolumbii oraz do portu w Ekwadorze. Celem naszej podróży było najpierw Callao w Peru, a następnie stolica tego kraju — Lima. Tam też mieszkaliśmy cały czas w gościnnej Ambasadzie polskiej i stamtąd odbywaliśmy nasze podróże po „zakamarkach” całego, rozległego rejonu tej części świata. W sumie tam, na miejscu, przebyliśmy około 6000 kilometrów, nie licząc podróży statkiem z kraju i z powrotem. Miedzy Lima a poszczególne celami naszych wypadów podróżowaliśmy samolotami, a gdzie trzeba było — pieszo. Łodziami i innymi środkami lokomocji. Droga powrotna to znów reis statkiem, tym razem „Staszicem”.

— W Limie wyładowaliście 5 czerwca. Przybyliście zatem już po owym słynnym katastrofalnym trzęsieniu ziemi?

— Tak, ale jeszcze później odczuwaliśmy w tym mieście lekkie wstrząsy, zwane tutaj „temblor”. Natomiast ze skutkami trzęsienia zetknęliśmy się bezpośrednio w Jungaj. Miasto to przestało istnieć w ciągu półtorej minuty. Pod gruba warstwa kamieni i mułu jeziora, jakie na nie runęły, znalazło śmierć ponad 25 000 osób. Dzisiaj chodzi się po tym cmentarzysku leżącym u stóp góry Huaskaran (6 800 metrów) ze świadomością, że o parę metrów niżej spoczywałaby zwiłki zaskoczonych katastrofą mieszkańców.

— Co stanowiło cele waszych penetracji?

— Szukaliśmy przede wszystkim folkloru typowego dla tego rejonu, ośrodków dawnej kultury. Inków. Byliśmy w dawnej stolicy Inków — Cusco, gdzie śladów owej kultury jest chyba najwięcej. „Wdrapaliśmy się” także do Mahu Pihu, miasta, w którym

Inkowie najdłużej bronili się przed inwazją Hiszpanów. Możliwe, że to udawało, gdyż leży ono na szczycie wysokiej góry. Już wiele łańcuchów górskich widziałem w swym życiu, ale

— Właśnie. Jak panowie znosili trud podróży i tamtejszy klimat?

— Muszę powiedzieć, że doskonale. Wprawdzie gryzło nas sporo różnych żyłatek, ale skończyło się na silnych obrzekach i swedzeniu. W sumie — wróciliśmy zdrowi i cali, z dobrym samopoczuciem zarówno w czasie podróży, jak i po niej.

— A wyniki?

— Przywiozłem z sobą ponad 600 diapozytywów barwnych, już wywołanych na miejscu w Limie. Ponadto przysłałem około 1200 zdjęć czarno-białych w formacie 6 x 6 i wiele setów filmów małobramkowych. Będzie sporo pracy, na najbliższe tygodnie, żeby to wszystko wywołać. Tematy? Głównie folklor, dżungla i ludzie — zwłaszcza Indianie. Arkady Fiedler również uzyskał sporo materiału do przyszłych literackich opracowań.

— Czego zatem mogą oczekiwać miłośnicy fotografii z pana strony?

— Mam zamiar obsłużyć zdjęciami głównie tygodniki ilustrowane, szczególnie barwne, a także przygotować wystawę. Zaczne chyba od Warszawy i później przywiozę ją do Poznania.

— Widzieliśmy pana powracającego z olbrzymim bagażem. Wierzymy, że zawierał on nie tylko zdjęcia i rzeczy osobiste?

— Jest w nim trochę „zdobyczy” egzotycznych. Niestety, piękny łuź z zatrutymi strzałami, który otrzymałem od Indian Czama zaginał mi gdzieś na poznańskim dworcu. Jeśli bym zatem uczciwie znalazł szukał właściciela — proszę o telefon do redakcji „Głosu”... lub do domu 403-07.

— Prośbę czynimy zadość, a panu życzymy sukcesów na wystawach i podsumowujących je interesujących i tak bogatą w plon wyprawę.

Rozmawiał:

EUGENIUSZ COFTA

Olej z nasion pomidorów

Z roku na rok przemysł spożywczy rozwija się dynamicznie we wszystkich krajach. Miedzy innymi masowo wyrabiane są różne przetwory owocowe i warzywne, a więc dżemy, pasty, gotowe kompoty czy przyprawione jarzyny w puszkach i słoikach.

Przy produkcji takich przetworów powstaje duża nieraz ilość odpadów marnujących się często bezużytecznie, a które mogłyby się nadawać do dalszego przetworu. Takim odpadem są np. nasiona pomidorów używanych do wyrobu puszkowanych soków czy tzw. past. Nasiona te zawierają ok. 25 proc. oleju.

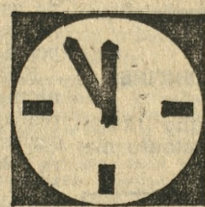
W związku z tym w Szeged, obrzynie węgierskiej przetwórci owoców i warzyw, powstała koncepcja uruchomienia olejarni tłoczącej olej z nasion przerabianych tam pomidorów.

Produkcja ta okazała się zupełnie opłacalna, oczywiście przy ilości przerabianych pomidorów wynoszącej w Szeged 2 tys. wagonów rocznie. Opłacał

ność ta została ostatnio jeszcze zwiększona, gdyż okazało się, że i z nasion papryki otrzymuje się również doskonały olej, zaś ilość jej owoców dostarczanych do przetworu w Szeged jest bardzo duża.

Technologia otrzymywania oleju z nasion pomidorów i papryki jest dosyć prosta. Nasiona te są najpierw podsuszane, a potem poddawane działaniu prasy hydraulicznej. Spora ilość tłuszczy zawieraają również pesteczki winogron, toteż w wielu krajach o dużej ilości winnic rozważa się zagadnienie otrzymywania oleju z tych pesteczek. (PAP)

KRYSTYNA SZELESTOWSKA



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Ach! Jak to dobrze, że już jesteście! Jak zobaczyłam światło w oknach, to tak się ucieszyłam, jakby się do mnie cały świat uśmiechnął!

Zamknęłam jej usta pocałunkiem, wyjąłem z ręki siatkę sprawników i pokazując najpierw zaciśniętą garść zapytałem:

— Zgadnij, co mam w ręku?

Popatrzyła na mnie przeciągle i powiedziała:

— No... nie chce mi się wierzyć, ale... chyba... klucz!

— Tak jest. Złapałem dziś mieszkanie na Philipstrasse, na przeciw kościoła św. Filipa, bardzo małe, ale dość ładne...

— Kato! A czy dla nas potrzebne duże mieszkanie?

No mieszkanie jest puste, trzeba kupić meble...

— Mam tysiąc trzysta marek oszczędności, zaraz jutro podejdę...

— Nie spiesz się, nie spiesz, nawet przez sekundę nie domyślasz się, skąd będziemy mieli pieniądze.

Przeszliśmy do kuchni, Truda zapaliła gaz, postawiła wodę na herbatę i krztając się wokół tych spraw bardzo zgrabnie przygotowała grzanki na boczku, podczas gdy ja opowiadałem:

— Przyszedłem tu w przerwie obiadowej, żeby sobie zrobić coś do jedzenia...

— Aha! I dostałeś kartkę ode mnie!

— Nie, Udi! Kartę od ciebie dostałem przed chwilą, była wrzucona do skrzynki pocztowej. Ale to nic. Notatki z wykładów i tak porobiłem i nie masz się co obawiać. Dostałem natomiast i drugą kartkę, tę, przeczytałem!

— „Jesteś świnia i drogo ci to będzie kosztowało!” — przeczytała Truda na głos. A cóż za twarda ośmiela się ci grozić?

Opowiedziałem jej o wizycie Natasy i jej uwodzieńskich zabiegach — słuchała i to mnie najbardziej zaskoczyło — z promiennym uśmiechem. Gdy skończyłem — ruszyła ramionami:

— Kato! Nie ona pierwsza i nie ona będzie ostatnia! Za tobą nie takie będą szalały, jestem pewna! Ale i tego jestem pewna, że każda odpierze z niczym. Prawda?

— Oczywiście, to przecież nie tylko kwestia urody, ale coś za podły charakter musi mieć taka Natasa, żeby podobnymi metodami posługiwała się w takich sprawach. Zresztą słuchaj: zostawiłem ją tu nad bombonierką czekoladek, a sam pojechałem do ciebie do biura. Wchodzę, pytam tego młodego bęcwała, gdzie ty jesteś, a on mi potwierdza że w Oranienburgu!

— I co ty wtedy zrobiła?

— Nie wiem co bym zrobiła, gdyby nie to, że stary wyjrzał ze swego gabinetu. No, myślę sobie, chociaż tyle mi będzie lżej, że go obszturkuje: jak to? wczoraj kazał mi się żenić, a dzś pozwolił ci aresztować? Taki czuły szef...

— Rety! Obsztorcowałeś Koeniga? Kato, tyś naprawdę zwariował. No i co? No i co?

— Stary powiedział mi, że się domyśla, po co się zjawiałem, że pewnie w sprawie współpracy, a ja mu na to „nie”, bo jakże? mam się pchać pod jego opiekę, jeżeli ta opieka jest nic nie warta? Uważaj, Udi, bo się ten boczek przypali...

— Nie u mnie! Odparka z odrobiną chępliwości. — No i co? no i co?

— Stary, kiedy mu wyluszczyłem z czym przychodzę, jak zaczął się śmiać! Myślałem, że go apopleksja zabije. Oczywiście, wściekł się na Natasę, kazał mi wrócić do domu i powiedział: „daj jej dwa razy w pysk ode mnie, a od siebie wyrzuc ją kopniakiem za drzwi”. A ja poprosiłem starego, żeby nawet jednym słowem, jednym mrugnieniem oka nie zdradził się, że wie o tym świąskim postępie Natasy.

Młodzież — na remis

Polska — Dania 2:2

Rezerwane wieczorem 1 bm. w miejscowości Naestved między państwowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Danii i Polski zakończyło się po interesującym przebiegu wynikiem remisowym 2:2 (1:2).

Uniwersjada

Srebrny medal florecistów

Po „brązowej” serii, polscy sportowcy zdobyli we wtorek na Uniwersjadzie pierwszy srebrny medal. Wywalczyła go w finale drużynowego turnieju floretowego czwórka szermierzy AZS: Marek Dąbrowski, Jerzy Kaczmarek, Adam Lisewski, Ziemowit Wojciechowski.

W finałowym pojedynku Polacy ulegli drużynie ZSRR 4:9, co nie przynosi im wstępu, ponieważ w ostatnim radzieckiej walczyli trzech zawodników z 1 reprezentacją. Brązowy medal zdobyli Węgrzy. (PAP)

We wtorek na uniwersjadzie w Turynie Polacy wystąpili jedynie w grach zespołowych. Koszykarze w ostatnim meczu półfinałowym odnieśli trzecie zwycięstwo, wygrywając z NRF 80:75 (41:36).

W drugim meczu tej grupy Węgrzy pokonali Francję — 83:78 (49:42). Polacy zajęli pierwsze miejsce w swoim półfinale przed Węgrami, Francją i NRF. Dwa pierwsze zespoły zakwalifikowały się do finału „B” i będą walczyć o miejsca 9 — 12. Z drugiego półfinału do tych rozgrywek zakwalifikowały się drużyny CSRS i Kanady.

Siatkarze AZS w drugim meczu finału „B” o miejsca 7 — 12 odnieśli we wtorek łatwe zwycięstwo nad Indiami — 3:0. (ot)

Toto-Lotek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich 2 dnia 30 sierpnia br. stwierdzone: 2 rozw. z 12 traf. — wygr. do 103.143 zł. 16 rozw. z 11 traf. — wygr. do 12.892 zł. 239 rozw. z 13 traf. — wygr. do 863 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 30 sierpnia 1970 r. stwierdzono: 2 rozw. z 6 traf. — wygr. do 981.039 zł. 5 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. do 392.412 zł. 116 rozw. z 5 traf. zwłk. — wygr. do 23.500 zł. 8.887 rozw. z 4 traf. — wygrane po 367 zł. 197.101 rozw. z 3 traf. — wygrane po 16 zł. Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 3242 odnaleziono ogółem 319 kuponów wielozakładowych — premie po 2.000 zł. 17 kuponów jednorazowych — premie po 500 zł. (PAP)

Praca Nauka

Zatrudnię natychmiast — dziewczynę do malowania na tkaninach oraz pomoc domową. Poznań, Wino-grady 61. 356045

Dnia 29 sierpnia 1970 roku zmarła **BARBARA STACHOWIAK** pielęgniarzka. W Zmarłej straciłmy długoletniego wzorowego pracownika, troskliwą opiekunkę chorych, dobrą koleżankę. Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu. K6064

Dnia 31 sierpnia 1970 r. zakończyła swoje pracowite i uczciwe życie, namaszczone Olejami św., moja najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 93, śp. **AGNIESZKA SARBAK** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września o godz. 16 na cmentarzu na Starolecie. W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, św. Antoniego 58 m. 9. 36382g

Dnia 29 sierpnia 1970 r. odeszła od nas nasza droga koleżanka, długoletnia wychowawczyni i nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu. W Zmarłej straciłmy sumienną i ofiarną pedagogą oraz powszechnie lubianą koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 września br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie. Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają: Kierownictwo Szkoły, Grono Nauczycielskie, młodzież, Komitet Rodzicielski i Administracja. 36495g

REDAGUJE KOLEGIUM

Wielki Porządek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 tacy wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 657-76. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział ogłoszeń: 657-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19 tel. 452-89 i 611-21. Druk i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamawianych rękopisów. B-7

Federacja lekkoatletyczna zawiesiła RPA

Rasistowska Republika Południowej Afryki zawieszona została w prawach członka Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej (IAAF) do 1972 r. — Decyzję w tej sprawie podjęto na Kongresie IAAF, obradującym w Sztokholmie. IAAF jest więc kolejną międzynarodową organizacją sportową, która pozbawiła RPA praw członkowskich za prowadzenie dyskryminacji rasowej, za naruszenie podstawowych zasad karty olimpijskiej. W 1972 r. w Monachium podjęta zostanie decyzja czy RPA ma pozostać dalej członkiem IAAF.

W poniedziałek rozpatrywany był także wniosek w sprawie modyfikacji przepisów o amatorskim. Nie wprowadzono poważniejszych zmian. Dyskusja nad statusem amatorskim była bardzo ożywiona. Kongres IAAF postanowił, że w wypadku zmiany obywatelstwa za wodnik ma prawo startu w barwach innego kraju po odbyciu rocznej karencji. Dotychczas okres ten wynosił 3 lata. (PAP)

USA — NRF 5:0

W finałowym meczu o Puchar Davisa reprezentacja USA pokonała NRF 5:0. W ostatnim pojedynku Ashe (USA) zwyciężył reprezentanta NRF — Kuhnke 6:3, 10:12, 9:7, 13:11, 6:4. Było to najdłuższe spotkanie w historii rozgrywek davisowych i trwało 3 godziny 20 minut.

Tenisiści USA obronili tytuł najlepszego zespołu świata.

ILLGEN — 63,54 W RZUCIE DYSKIEM

Podczas zawodów w Berlinie reprezentantka NRD — Karin Illgen uzyskała znakomity rezultat w rzucie dyskiem — 63,54. (ot)

Łucznicze mistrzostwa Polski juniorów

Dobra postawa dziewcząt z Surmy

XVII Łucznicze Mistrzostwa Polski Juniorów odbyły się w tym roku w Rzeszowie na stadionie Resovii. Startowało 180 zawodniczek i zawodników z 37 klubów, co jest rekordem mistrzostw. Poznań reprezentowany był przez zespół Surmy (7 dziewcząt i 5 chłopców) oraz Warty (3—6).

W zawodach najlepiej spisały się reprezentantki Surmy. Danuta Kozak została drugą wicemistrzynią Polski, osiągając rezultat 1026 pkt. Tytuł mistrza Polski zdobyła Maria Palczak z Resovii, zaś na II miejscu uplasowała się Jolanta Brzezińska (Marymont Warszawa). Warto tu dodać, że reprezentantka „Marymontu” wyprzedziła naszą zawodniczkę zaledwie o 1 pkt. III miejsce Danuty Kozak trzeba uznać za duży sukces, gdyż zaledwie przed tygodniem otrzymała ona całkowicie nowy sprzęt, do którego nie zdążyła się jeszcze przyzwyczaić.

1023 pkt. wystrzeliła następna za wodniczka Surmy Anna Broniewska, która zajmując IV lokatę zdobyła normę na Gwiazdę FITA. Dużą niespodzianką zrobiła także Teresa Królik z Surmy, plasując się na punktowanym 7 miejscu; jej końcowy rezultat — 972 pkt. Teresa Królik przed ostatnim strzeleniem na 30 metrów znajdowała się na dalekiej pozycji, jednak dzięki wspaniałemu finiszowi i zajęciu zdecydowanie I miejsca w strzelaniu na odległość 30 m, zakwalifikowała się do pierwszej dziesiątki.

Ale nie na tym kończą się sukcesy dziewcząt Surmy. Ustanowiły one dwa zespołowe rekordy Polski. Pierwszy w konkurencji Ł-B wynikiem 1559 pkt. oraz w wieloboju Ł-AB (70—60—50—30 m) — 3023 pkt. W grupie młodszych juniorek Suss (Surma), zajęła VI miejsce z wynikiem 962 pkt., a VII miejsce przypadło w udziale Marii Dworczak z Warty — 950 pkt.

Znacznie słabiej zaprezentowali się starsi i młodszy juniorzy Surmy i Warty. (s)

Język angielski: korepetycje, tłumaczenia, konwersacja u doświadczonego pedagoga. Poznań, Parkowa 1 m. 4. godz. 18—19. 36259g

Kursy pisania na maszynach i biurowości — organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. Poznań, Chelmońskiego 7. 35087g

Kupno Sprzedaż

Włosy, warkocze cięte — skupuje stale oraz wykonuje peruki damskie, męskie, półperuki, kokli. Wytwórnia Cichoń, Poznań, ul. Orzeszkowej 3a, od ul. Matejki. 34079g

Kupię pianino lub krótki fortepian. Podać szczegółów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35145g.

Garaż blaszany nowy — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36311g.

Sprzedam chryzantemy — wielokwiatowe. Antoni Walicki, Suchyła, Obornicka 12, pow. Poznań, Osrodek. 55814g

Sprzedam motocykl BMW 350. Rólna 38 m. 7. 36501g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie — kombinowane — leżaczki, wozory prawnie zastrzeżone — po leca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 34188g

Młode doberman, sprzedam. Luboń 3, Kościuszki 67, tel. 25. 35079g

Fortepian za 3.000 zł, akordeon 120 baś „Soprani” za 8.000 zł — sprzedam. Ziołek, Szamotuły, 22 Lipca 17. 35107g

Sprzedam pianino, płyta metalowa — krzyżowe. Gwierzewskiego 122 a m. 8. 35154g

Sprzedam dobre skrzypce. Piękna 36 m. 1. 35185g

Samochody

Sprzedam Volkswagena 1200cc. Ogrodowa 9 m. 17, od 19. 35896g

Sprzedam Zastawę, Fiata 600. Tel. 524-44. 35897g

Sprzedam Warszawę M-20, oglądać codziennie — parking Marcinkowskiego. 33830g

Trabant 601, sprzedam. Ul. Przemysłowa 49 m. 9. 36221g

Auto Service — Kraszewskiego 30 — udziela 3-letniej gwarancji na antykorozyjne zabezpieczenie nowego samochodu — 2-letniej na zabezpieczenie używanego. Specjalność na prawy samochodu Syrena. 33895g

Kupię Trabant 601, lub Syrenę 104. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35082g.

Kupię Wartburga 1000 nowy, po wypadku — zniszczone nadwozie. Gostyń, Dolina 8, tel. 84. 35091g

Lokale

Studentka poszukuje pilnej pomocy z wygodami. Częste wyjazdy do rodziny. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35127g.

Przyjmę 2 panienki na pokój. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35118g.

Uczniów szkolnych, młodszych — zakwateruję. Mo stowa 14 m. 8. 34121g

Mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo, ogródek (drzewa owocowe) w Inowrocławiu — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty: Irena Staniekowa. Inowrocław, Kopernika 11 m. 10. K6037

Dnia 29 sierpnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 55, moja najdroższa żona, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, śp. **JÓZEFA NIEMIER** z domu RATAJCZAK była więzienniką obozów koncentracyjnych w Zabikowie, Oranienburgu i Ravensbrück. Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia w smutku pogrążony mąż z rodzina. Poznań, Dzierżyńskiego 94/6.

Dnia 30 sierpnia 1970 r. zmarła śmiercią tragiczną, opatrzona Sakramentami św., kochana żona, mamusia, córka, przeżywszy lat 37 **ZOFIA NOWICKA** z domu SZELAG Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 września o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim. W smutku pogrążona **RODZINA** Głogowska 150 m. 14. 36448g

Dnia 31 sierpnia 1970 r. zmarł nagle nasz ukochany, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 82 **TOMASZ CYRANIAK** Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu solackim. W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, ul. Zakopiańska 47. 36530g

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO
w Poznaniu, plac Wolności 5 — telefon 590-54
WSPÓŁPRACUJĄCY
Z OKRĘGOWYM OŚRODKIEM METODYCZNYM KOSP
I WOJEWÓDZKĄ KOMISJĄ ZW. ZAWODOWYCH

PROWADZI KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

- angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego w przedszkolach, szkołach podstawowych, średnich i w zakładach pracy;
- kursy rytmiki w przedszkolach i szkołach podstawowych;
- kursy wyrównywania wiedzy w zakresie matematyki w szkołach podstawowych i średnich oraz
- kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie z zakresu języka rosyjskiego, matematyki, fizyki, chemii, geografii i biologii.

Ośrodek UP-ZNP dysponuje kadrami doświadczonych nauczycieli specjalistów, stosujących nowoczesne metody nauczania. Zapisy dzieci i młodzieży na kursy języków, rytmiki, wyrównywania wiedzy i matematyki przyjmują Ośrodki ZNP przy przedszkolach, szkołach podstawowych i średnich w Poznaniu i województwie.

Zgłoszenia na kursy języków obcych dla dorosłych oraz kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie przyjmuje codziennie w godz. 10—15 sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Głogowska 92 tel. 633-86, oraz sekretariat II Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie, ul. Poniałowskiego nr 2, tel. 476 dla kandydatów na powyższe kursy z Leszna i sąsiednich powiatów.

Zgłoszenia zakładów pracy na kursy języków obcych przyjmuje sekretariat Ośrodka w Poznaniu, pl. Wolności 5, tel. 590-54 od godziny 8—15 (w soboty od 8—12).

Informacji o wyżej wymienionych kursach udzielają również Zarządy Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego. K5782

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Poznaniu
WYNAJMIE ZARAZ
GARAŻE
NA MIKROBUS Oraz NA AUTOKAR
Warunki dzierżawy do omówienia w Dziale Gospodarczym — barak 21, Grunwaldzka 55. M5731

Komunikaty

Dyrekcja Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382 zwraca się z uprzejmą prośbą do PT Odbiorców naszych produktów butelkowanych (mleko, kefir, maślanka itp.) o dokonanie zwrotu butelek w STANIE CZYSTYM — WYPUŁNIE.

Nadmieniamy, że bardzo często butelki wracają do naszego zakładu w stanie zabrudzonym do tego stopnia, że wymyć ich ręcznie i mechanicznie przy pomocy środków chemicznych jest niemożliwe i butelki nie domyte muszą być wycofane z obiegu i zniszczone co powoduje duże straty.

W związku z powyższym podajemy do wiadomości, że z chwilą ogłoszenia niniejszego komunikatu — Poznańska Spółdzielnia Mleczarska brudnych opakowań w żadnym wypadku nie będzie przyjmowała. M5859

Przetargi

Liga Obrony Kraju Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców w Ostrowie Wlkp. ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na niżej wymienione samochody ciężarowe:

- 1) Star-20 nr podwozia 20-24572, nr silnika 50151, cena wywoławcza 22.860,— zł.
- 2) Gaz-51 nr podwozia 03831, nr silnika 430188 cena wywoławcza 25.300,— zł.
- 3) Gaz-51 nr podwozia 63551, nr silnika 202402, cena wywoławcza 23.000,— zł.

Przetarg publiczny odbędzie się w 14 dniu, licząc od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie o godzinie 10 w garażu Ośrodka Szkolenia Zaw. Kierowców w Ostrowie Wlkp. przy ul. Kaliskiej 44.

W przetargu mogą wziąć udział nabywcy nie będący jednostkami gospodarki społecznej i posiadający oświadczenie Wydziału Komunikacji, że nabyty pojazd zostanie im zarejestrowany.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy OSZK w Ostrowie Wlkp., ul. Kaliska 44, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia ukazania się ogłoszenia w godzinach od 8—15 w garażu przy ulicy Kaliskiej 44. K5856

Pracownicy poszukiwani

ZŁOTNIKÓW na terenie m. Poznania zatrudni Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego „Jubiler” Poznań, pl. Wolności 3. M6032

Różne

Dr Irena Błaszczyńska — specjalista chorób kobiecych i położniczych, przyjmuje codziennie w godz. od 16—17, Poznań, ul. Żeromskiego 30 a, tel. 443-86. 33299g

Przeprowadzki oraz inne usługi transportowe, wykonuje. Tel. 304-93. 36204g

Grzejniki c. o. blaszane, jednokil, czworok, bardzo ekonomiczne, wzór zagraniczny — wykonuje warsztat Poznań, Żeromskiego 7, tel. 426-82. 36278g

Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamsozowe odnawiam. 27 Grudnia 5. 35333g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Bądź skawicznie prześlemy krajo-we adresy. K5686

Panna lat 42 z prowincji, pozna kawalera lub wdowca z mieszkaniem i zawodem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34993g.

Panna lat 24, średnim wykształceniem, pozna pana w wieku do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35013g.

Kawaler średnim wykształceniem, bez nałogów — pozna panią wieku 25—30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35014g.

Dnia 31 sierpnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich chorobach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, ukochana siostra i teściowa, śp. **PELAGIA SIATRAK** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 września 1970 r. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Lutnickiej. W smutku pogrążeni **córka, brat i rodzina** M6212g

Dnia 31. VIII. 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy tata, drogi szwagier i zięć, przeżywszy lat 41, śp. **STANISŁAW DRABIK** Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 3. IX. 1970 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **żona z dziećmi i rodzina** Poznań, ul. Chłodna 8 m. 5. 36561g

RODZINA 36448g

RODZINA 36530g

RODZINA 36448g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nie-
topera”, pozostałe teatry nieczyn-
ne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Na tropie
sokoła” (NRD 14.1.), g. 17.30, 20.15
„Romeo i Julia” (ang. 16.1.),
APOLLO — nieczynne; BAŁTYK
— g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Je-
steś już mężczyzną” (USA 18.1.),
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14,
16, 18 „Dziwczyna z pistole-
tem” (włoski 16.1.); GONG — g.
10, 12 „Świadectwo urodzenia”
(pol. 12.1.), g. 16, 18, 20 „Księż-
niczka” (szwedz. 18.1.); GRUN-
WALD — g. 16 „Zakazane pio-
senki” (pol. 14.1.), g. 13 „Pan Wo-
łodyjowski” (pol. 14.1.); GWIAZ-
DA — g. 10.30, 13, 15.30 „Gdzie
jest generał” (pol. 12.1.), g. 18,
20.15 „Potem nastąpi cisza” (pol.
14.1.); KOSMOS — g. 17 „Barwy
walki” (pol. 14.1.), g. 19.30 „Sasie
dzi” (pol. 16.1.); MALTA — g. 17,
19.30 „Buntownik bez powodu”
(USA 16.1.); MINIATURKA — g.
15.30, 17.30, 19.30 „Westerplatte”
(pol. 14.1.); OLIMPIA — g. 10,
12.30, 15.30, 20 „Teoria urodze-
nia” (czeski 12.1.); OSIEDLE
— g. 17, 19.30 „Śmierć w ampu-
le” (NRD 14.1.); PANCERNIAK — g.
17.30, 20 „Dziwczyna z walizką”
(włoski 16.1.); PALACOWE — g.
12.30, 15.30 „Wujaszek czarodziej”
(węg. 9.1.), g. 17.30, 20 „Początek
zmroku” (USA 16.1.); PRZYJAŹN
i RIALTO — nieczynne; RUSAL-
KA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30
„Ogień na oceanie” (radz. 14.1.);
SCALA — g. 16, 18, 20 „Powrót
rewolwerowca” (USA 14.1.); TE-
CZA — g. 17, 19.30 „Ten nieznio-
sny dziadek” (franc. 16.1.); WAR-
TA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Człowiek z Hongkongu” (franc.
14.1.); WCZASOWICZ (Puszczyk-
wo) — g. 15, 17, 19.15 „Dziaczego
kłamali” (franc. 16.1.); WILDA —
g. 10, 13, 16, 19 „Jesień Chey-
enów” (USA 14.1.); WŁOKNIARZ
(Steszew) — g. 19 „Szalony koń”
(USA 11.1.); WRZOS (Lubon) —
nieczynne; FOTOPLASTIKON —
g. 12-20 „Błiski Wschód”.

DVZURY

Interna, chirurgia ogólna, oku-
listyka, neurologia — Szpital Miejski
im. Strusia, ul. Walki Młod-
ych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Klinicz-
ny im. Świeckiego, ul. Przyby-
szewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pozostawienie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99; narkotyk. zabójstwa w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania: do-
rogi lekarskie, tel. 637-35; do-
rogi lekarze, ul. Kórnicka 8, Budowa 8
i Urocy 18 — cała doba; dla now.
poznania: ul. Kościuszki 103,
tel. 566-66; Podstacja w Luboniu,
tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 —
czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chełmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (ul. Chełmoń-
skiego 20), g. 18-7, niedz. i świę-
ta — cała doba; stomatologiczne
(ul. Chełmońskiego 20) — czynne od
18-7, w niedzielę i święta cała do-
ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir-
urgiczne II — ul. Kasprzaka 18,
tel. 623-55 — cała doba.
Punkt pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta, g. 12-
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba-
ry 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56).
Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel.
666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87
(dyżurny lekarz psychiatry lub
psycholog) czynny cała doba, Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.
Porady przeleczekowe, tel.
539-18 dyżurny informacyjny w dni
 powszednie — g. 8-19.
Anteki: Al. Marcinkowskiego 11.
Główna 53, Ziebkowa 16, Starolec-
ka 79 (dyżurny nocny).

RADIO

ŚRODA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.05 Dzień dobry, tu Re-
dakcja Społeczna; 8.10 Muzyka
muzyczna; 8.20 Konc. Ork. PR i
TV w Łodzi; 9.05 Głosy rytmu; 9.30
Utwory Holsta i Elgara; 10.05 Inau-
guracja Nowego Roku Szkolnego.
Przemówienie do uczniów Mini-
stra Oświaty H. Jabłońskiego; 10.25
Mel. rozrywk.; 11.00 Konc. solistów;
11.20 Ork. rozrywk.; 11.45 Public.
miedzynar.; 12.25 Wieści, lepiej, ta-
niej; 13.00 rozrywk.; 13.20 Swo-
skie melodie; 13.40 Rytm i me-
lo-
die dla wszystkich; 14.00 Raport z li-
terackiej pt.: „Latarnik”; 14.20 Z
opera przez cztery stulecia — na
szczytach włoskiego belcanta; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłop-
ców; 16.05 Alfa i Omega (magazyn
popularno-naukowy); 16.30 Trans-
misja międzynarodowa, mecz piłkar-
skiego Polska — Dania; 18.05 Mu-
z. pol. i internat.; 18.25 Mu-
z. pol. i internat.; 18.50 Mu-
z. pol. i internat.; 19.15 Mu-
z. pol. i internat.; 19.30 Mu-
z. pol. i internat.; 19.50 Mu-
z. pol. i internat.; 20.15 Mu-
z. pol. i internat.; 20.30 Mu-
z. pol. i internat.; 20.50 Mu-
z. pol. i internat.; 21.15 Mu-
z. pol. i internat.; 21.30 Mu-
z. pol. i internat.; 21.50 Mu-
z. pol. i internat.; 22.15 Mu-
z. pol. i internat.; 22.30 Mu-
z. pol. i internat.; 22.50 Mu-
z. pol. i internat.; 23.15 Mu-
z. pol. i internat.; 23.30 Mu-
z. pol. i internat.; 23.50 Mu-
z. pol. i internat.; 24.15 Mu-
z. pol. i internat.; 24.30 Mu-
z. pol. i internat.; 24.50 Mu-
z. pol. i internat.; 25.15 Mu-
z. pol. i internat.; 25.30 Mu-
z. pol. i internat.; 25.50 Mu-
z. pol. i internat.; 26.15 Mu-
z. pol. i internat.; 26.30 Mu-
z. pol. i internat.; 26.50 Mu-
z. pol. i internat.; 27.15 Mu-
z. pol. i internat.; 27.30 Mu-
z. pol. i internat.; 27.50 Mu-
z. pol. i internat.; 28.15 Mu-
z. pol. i internat.; 28.30 Mu-
z. pol. i internat.; 28.50 Mu-
z. pol. i internat.; 29.15 Mu-
z. pol. i internat.; 29.30 Mu-
z. pol. i internat.; 29.50 Mu-
z. pol. i internat.; 30.15 Mu-
z. pol. i internat.; 30.30 Mu-
z. pol. i internat.; 30.50 Mu-
z. pol. i internat.; 31.15 Mu-
z. pol. i internat.; 31.30 Mu-
z. pol. i internat.; 31.50 Mu-
z. pol. i internat.; 32.15 Mu-
z. pol. i internat.; 32.30 Mu-
z. pol. i internat.; 32.50 Mu-
z. pol. i internat.; 33.15 Mu-
z. pol. i internat.; 33.30 Mu-
z. pol. i internat.; 33.50 Mu-
z. pol. i internat.; 34.15 Mu-
z. pol. i internat.; 34.30 Mu-
z. pol. i internat.; 34.50 Mu-
z. pol. i internat.; 35.15 Mu-
z. pol. i internat.; 35.30 Mu-
z. pol. i internat.; 35.50 Mu-
z. pol. i internat.; 36.15 Mu-
z. pol. i internat.; 36.30 Mu-
z. pol. i internat.; 36.50 Mu-
z. pol. i internat.; 37.15 Mu-
z. pol. i internat.; 37.30 Mu-
z. pol. i internat.; 37.50 Mu-
z. pol. i internat.; 38.15 Mu-
z. pol. i internat.; 38.30 Mu-
z. pol. i internat.; 38.50 Mu-
z. pol. i internat.; 39.15 Mu-
z. pol. i internat.; 39.30 Mu-
z. pol. i internat.; 39.50 Mu-
z. pol. i internat.; 40.15 Mu-
z. pol. i internat.; 40.30 Mu-
z. pol. i internat.; 40.50 Mu-
z. pol. i internat.; 41.15 Mu-
z. pol. i internat.; 41.30 Mu-
z. pol. i internat.; 41.50 Mu-
z. pol. i internat.; 42.15 Mu-
z. pol. i internat.; 42.30 Mu-
z. pol. i internat.; 42.50 Mu-
z. pol. i internat.; 43.15 Mu-
z. pol. i internat.; 43.30 Mu-
z. pol. i internat.; 43.50 Mu-
z. pol. i internat.; 44.15 Mu-
z. pol. i internat.; 44.30 Mu-
z. pol. i internat.; 44.50 Mu-
z. pol. i internat.; 45.15 Mu-
z. pol. i internat.; 45.30 Mu-
z. pol. i internat.; 45.50 Mu-
z. pol. i internat.; 46.15 Mu-
z. pol. i internat.; 46.30 Mu-
z. pol. i internat.; 46.50 Mu-
z. pol. i internat.; 47.15 Mu-
z. pol. i internat.; 47.30 Mu-
z. pol. i internat.; 47.50 Mu-
z. pol. i internat.; 48.15 Mu-
z. pol. i internat.; 48.30 Mu-
z. pol. i internat.; 48.50 Mu-
z. pol. i internat.; 49.15 Mu-
z. pol. i internat.; 49.30 Mu-
z. pol. i internat.; 49.50 Mu-
z. pol. i internat.; 50.15 Mu-
z. pol. i internat.; 50.30 Mu-
z. pol. i internat.; 50.50 Mu-
z. pol. i internat.; 51.15 Mu-
z. pol. i internat.; 51.30 Mu-
z. pol. i internat.; 51.50 Mu-
z. pol. i internat.; 52.15 Mu-
z. pol. i internat.; 52.30 Mu-
z. pol. i internat.; 52.50 Mu-
z. pol. i internat.; 53.15 Mu-
z. pol. i internat.; 53.30 Mu-
z. pol. i internat.; 53.50 Mu-
z. pol. i internat.; 54.15 Mu-
z. pol. i internat.; 54.30 Mu-
z. pol. i internat.; 54.50 Mu-
z. pol. i internat.; 55.15 Mu-
z. pol. i internat.; 55.30 Mu-
z. pol. i internat.; 55.50 Mu-
z. pol. i internat.; 56.15 Mu-
z. pol. i internat.; 56.30 Mu-
z. pol. i internat.; 56.50 Mu-
z. pol. i internat.; 57.15 Mu-
z. pol. i internat.; 57.30 Mu-
z. pol. i internat.; 57.50 Mu-
z. pol. i internat.; 58.15 Mu-
z. pol. i internat.; 58.30 Mu-
z. pol. i internat.; 58.50 Mu-
z. pol. i internat.; 59.15 Mu-
z. pol. i internat.; 59.30 Mu-
z. pol. i internat.; 59.50 Mu-
z. pol. i internat.; 60.15 Mu-
z. pol. i internat.; 60.30 Mu-
z. pol. i internat.; 60.50 Mu-
z. pol. i internat.; 61.15 Mu-
z. pol. i internat.; 61.30 Mu-
z. pol. i internat.; 61.50 Mu-
z. pol. i internat.; 62.15 Mu-
z. pol. i internat.; 62.30 Mu-
z. pol. i internat.; 62.50 Mu-
z. pol. i internat.; 63.15 Mu-
z. pol. i internat.; 63.30 Mu-
z. pol. i internat.; 63.50 Mu-
z. pol. i internat.; 64.15 Mu-
z. pol. i internat.; 64.30 Mu-
z. pol. i internat.; 64.50 Mu-
z. pol. i internat.; 65.15 Mu-
z. pol. i internat.; 65.30 Mu-
z. pol. i internat.; 65.50 Mu-
z. pol. i internat.; 66.15 Mu-
z. pol. i internat.; 66.30 Mu-
z. pol. i internat.; 66.50 Mu-
z. pol. i internat.; 67.15 Mu-
z. pol. i internat.; 67.30 Mu-
z. pol. i internat.; 67.50 Mu-
z. pol. i internat.; 68.15 Mu-
z. pol. i internat.; 68.30 Mu-
z. pol. i internat.; 68.50 Mu-
z. pol. i internat.; 69.15 Mu-
z. pol. i internat.; 69.30 Mu-
z. pol. i internat.; 69.50 Mu-
z. pol. i internat.; 70.15 Mu-
z. pol. i internat.; 70.30 Mu-
z. pol. i internat.; 70.50 Mu-
z. pol. i internat.; 71.15 Mu-
z. pol. i internat.; 71.30 Mu-
z. pol. i internat.; 71.50 Mu-
z. pol. i internat.; 72.15 Mu-
z. pol. i internat.; 72.30 Mu-
z. pol. i internat.; 72.50 Mu-
z. pol. i internat.; 73.15 Mu-
z. pol. i internat.; 73.30 Mu-
z. pol. i internat.; 73.50 Mu-
z. pol. i internat.; 74.15 Mu-
z. pol. i internat.; 74.30 Mu-
z. pol. i internat.; 74.50 Mu-
z. pol. i internat.; 75.15 Mu-
z. pol. i internat.; 75.30 Mu-
z. pol. i internat.; 75.50 Mu-
z. pol. i internat.; 76.15 Mu-
z. pol. i internat.; 76.30 Mu-
z. pol. i internat.; 76.50 Mu-
z. pol. i internat.; 77.15 Mu-
z. pol. i internat.; 77.30 Mu-
z. pol. i internat.; 77.50 Mu-
z. pol. i internat.; 78.15 Mu-
z. pol. i internat.; 78.30 Mu-
z. pol. i internat.; 78.50 Mu-
z. pol. i internat.; 79.15 Mu-
z. pol. i internat.; 79.30 Mu-
z. pol. i internat.; 79.50 Mu-
z. pol. i internat.; 80.15 Mu-
z. pol. i internat.; 80.30 Mu-
z. pol. i internat.; 80.50 Mu-
z. pol. i internat.; 81.15 Mu-
z. pol. i internat.; 81.30 Mu-
z. pol. i internat.; 81.50 Mu-
z. pol. i internat.; 82.15 Mu-
z. pol. i internat.; 82.30 Mu-
z. pol. i internat.; 82.50 Mu-
z. pol. i internat.; 83.15 Mu-
z. pol. i internat.; 83.30 Mu-
z. pol. i internat.; 83.50 Mu-
z. pol. i internat.; 84.15 Mu-
z. pol. i internat.; 84.30 Mu-
z. pol. i internat.; 84.50 Mu-
z. pol. i internat.; 85.15 Mu-
z. pol. i internat.; 85.30 Mu-
z. pol. i internat.; 85.50 Mu-
z. pol. i internat.; 86.15 Mu-
z. pol. i internat.; 86.30 Mu-
z. pol. i internat.; 86.50 Mu-
z. pol. i internat.; 87.15 Mu-
z. pol. i internat.; 87.30 Mu-
z. pol. i internat.; 87.50 Mu-
z. pol. i internat.; 88.15 Mu-
z. pol. i internat.; 88.30 Mu-
z. pol. i internat.; 88.50 Mu-
z. pol. i internat.; 89.15 Mu-
z. pol. i internat.; 89.30 Mu-
z. pol. i internat.; 89.50 Mu-
z. pol. i internat.; 90.15 Mu-
z. pol. i internat.; 90.30 Mu-
z. pol. i internat.; 90.50 Mu-
z. pol. i internat.; 91.15 Mu-
z. pol. i internat.; 91.30 Mu-
z. pol. i internat.; 91.50 Mu-
z. pol. i internat.; 92.15 Mu-
z. pol. i internat.; 92.30 Mu-
z. pol. i internat.; 92.50 Mu-
z. pol. i internat.; 93.15 Mu-
z. pol. i internat.; 93.30 Mu-
z. pol. i internat.; 93.50 Mu-
z. pol. i internat.; 94.15 Mu-
z. pol. i internat.; 94.30 Mu-
z. pol. i internat.; 94.50 Mu-
z. pol. i internat.; 95.15 Mu-
z. pol. i internat.; 95.30 Mu-
z. pol. i internat.; 95.50 Mu-
z. pol. i internat.; 96.15 Mu-
z. pol. i internat.; 96.30 Mu-
z. pol. i internat.; 96.50 Mu-
z. pol. i internat.; 97.15 Mu-
z. pol. i internat.; 97.30 Mu-
z. pol. i internat.; 97.50 Mu-
z. pol. i internat.; 98.15 Mu-
z. pol. i internat.; 98.30 Mu-
z. pol. i internat.; 98.50 Mu-
z. pol. i internat.; 99.15 Mu-
z. pol. i internat.; 99.30 Mu-
z. pol. i internat.; 99.50 Mu-
z. pol. i internat.; 100.15 Mu-
z. pol. i internat.; 100.30 Mu-
z. pol. i internat.; 100.50 Mu-
z. pol. i internat.; 101.15 Mu-
z. pol. i internat.; 101.30 Mu-
z. pol. i internat.; 101.50 Mu-
z. pol. i internat.; 102.15 Mu-
z. pol. i internat.; 102.30 Mu-
z. pol. i internat.; 102.50 Mu-
z. pol. i internat.; 103.15 Mu-
z. pol. i internat.; 103.30 Mu-
z. pol. i internat.; 103.50 Mu-
z. pol. i internat.; 104.15 Mu-
z. pol. i internat.; 104.30 Mu-
z. pol. i internat.; 104.50 Mu-
z. pol. i internat.; 105.15 Mu-
z. pol. i internat.; 105.30 Mu-
z. pol. i internat.; 105.50 Mu-
z. pol. i internat.; 106.15 Mu-
z. pol. i internat.; 106.30 Mu-
z. pol. i internat.; 106.50 Mu-
z. pol. i internat.; 107.15 Mu-
z. pol. i internat.; 107.30 Mu-
z. pol. i internat.; 107.50 Mu-
z. pol. i internat.; 108.15 Mu-
z. pol. i internat.; 108.30 Mu-
z. pol. i internat.; 108.50 Mu-
z. pol. i internat.; 109.15 Mu-
z. pol. i internat.; 109.30 Mu-
z. pol. i internat.; 109.50 Mu-
z. pol. i internat.; 110.15 Mu-
z. pol. i internat.; 110.30 Mu-
z. pol. i internat.; 110.50 Mu-
z. pol. i internat.; 111.15 Mu-
z. pol. i internat.; 111.30 Mu-
z. pol. i internat.; 111.50 Mu-
z. pol. i internat.; 112.15 Mu-
z. pol. i internat.; 112.30 Mu-
z. pol. i internat.; 112.50 Mu-
z. pol. i internat.; 113.15 Mu-
z. pol. i internat.; 113.30 Mu-
z. pol. i internat.; 113.50 Mu-
z. pol. i internat.; 114.15 Mu-
z. pol. i internat.; 114.30 Mu-
z. pol. i internat.; 114.50 Mu-
z. pol. i internat.; 115.15 Mu-
z. pol. i internat.; 115.30 Mu-
z. pol. i internat.; 115.50 Mu-
z. pol. i internat.; 116.15 Mu-
z. pol. i internat.; 116.30 Mu-
z. pol. i internat.; 116.50 Mu-
z. pol. i internat.; 117.15 Mu-
z. pol. i internat.; 117.30 Mu-
z. pol. i internat.; 117.50 Mu-
z. pol. i internat.; 118.15 Mu-
z. pol. i internat.; 118.30 Mu-
z. pol. i internat.; 118.50 Mu-
z. pol. i internat.; 119.15 Mu-
z. pol. i internat.; 119.30 Mu-
z. pol. i internat.; 119.50 Mu-
z. pol. i internat.; 120.15 Mu-
z. pol. i internat.; 120.30 Mu-
z. pol. i internat.; 120.50 Mu-
z. pol. i internat.; 121.15 Mu-
z. pol. i internat.; 121.30 Mu-
z. pol. i internat.; 121.50 Mu-
z. pol. i internat.; 122.15 Mu-
z. pol. i internat.; 122.30 Mu-
z. pol. i internat.; 122.50 Mu-
z. pol. i internat.; 123.15 Mu-
z. pol. i internat.; 123.30 Mu-
z. pol. i internat.; 123.50 Mu-
z. pol. i internat.; 124.15 Mu-
z. pol. i internat.; 124.30 Mu-
z. pol. i internat.; 124.50 Mu-
z. pol. i internat.; 125.15 Mu-
z. pol. i internat.; 125.30 Mu-
z. pol. i internat.; 125.50 Mu-
z. pol. i internat.; 126.15 Mu-
z. pol. i internat.; 126.30 Mu-
z. pol. i internat.; 126.50 Mu-
z. pol. i internat.; 127.15 Mu-
z. pol. i internat.; 127.30 Mu-
z. pol. i internat.; 127.50 Mu-
z. pol. i internat.; 128.15 Mu-
z. pol. i internat.; 128.30 Mu-
z. pol. i internat.; 128.50 Mu-
z. pol. i internat.; 129.15 Mu-
z. pol. i internat.; 129.30 Mu-
z. pol. i internat.; 129.50 Mu-
z. pol. i internat.; 130.15 Mu-
z. pol. i internat.; 130.30 Mu-
z. pol. i internat.; 130.50 Mu-
z. pol. i internat.; 131.15 Mu-
z. pol. i internat.; 131.30 Mu-
z. pol. i internat.; 131.50 Mu-
z. pol. i internat.; 132.15 Mu-
z. pol. i internat.; 132.30 Mu-
z. pol. i internat.; 132.50 Mu-
z. pol. i internat.; 133.15 Mu-
z. pol. i internat.; 133.30 Mu-
z. pol. i internat.; 133.50 Mu-
z. pol. i internat.; 134.15 Mu-
z. pol. i internat.; 134.30 Mu-
z. pol. i internat.; 134.50 Mu-
z. pol. i internat.; 135.15 Mu-
z. pol. i internat.; 135.30 Mu-
z. pol. i internat.; 135.50 Mu-
z. pol. i internat.; 136.15 Mu-
z. pol. i internat.; 136.30 Mu-
z. pol. i internat.; 136.50 Mu-
z. pol. i internat.; 137.15 Mu-
z. pol. i internat.; 137.30 Mu-
z. pol. i internat.; 137.50 Mu-
z. pol. i internat.; 138.15 Mu-
z. pol. i internat.; 138.30 Mu-
z. pol. i internat.; 138.50 Mu-
z. pol. i internat.; 139.15 Mu-
z. pol. i internat.; 139.30 Mu-
z. pol. i internat.; 139.50 Mu-
z. pol. i internat.; 140.15 Mu-
z. pol. i internat.; 140.30 Mu-
z. pol. i internat.; 140.50 Mu-
z. pol. i internat.; 141.15 Mu-
z. pol. i internat.; 141.30 Mu-
z. pol. i internat.; 141.50 Mu-
z. pol. i internat.; 142.15 Mu-
z. pol. i internat.; 142.30 Mu-
z. pol. i internat.; 142.50 Mu-
z. pol. i internat.; 143.15 Mu-
z. pol. i internat.; 143.30 Mu-
z. pol. i internat.; 143.50 Mu-
z. pol. i internat.; 144.15 Mu-
z. pol. i internat.; 144.30 Mu-
z. pol. i internat.; 144.50 Mu-
z. pol. i internat.; 145.15 Mu-
z. pol. i internat.; 145.30 Mu-
z. pol. i internat.; 145.50 Mu-
z. pol. i internat.; 146.15 Mu-
z. pol. i internat.; 146.30 Mu-
z. pol. i internat.; 146.50 Mu-
z. pol. i internat.; 147.15 Mu-
z. pol. i internat.; 147.30 Mu-
z. pol. i internat.; 147.50 Mu-
z. pol. i internat.; 148.15 Mu-
z. pol. i internat.; 148.30 Mu-
z. pol. i internat.; 148.50 Mu-
z. pol. i internat.; 149.15 Mu-
z. pol. i internat.; 149.30 Mu-
z. pol. i internat.; 149.50 Mu-
z. pol. i internat.; 150.15 Mu-
z. pol. i internat.; 150.30 Mu-
z. pol. i internat.; 150.50 Mu-
z. pol. i internat.; 151.15 Mu-
z. pol. i internat.; 151.30 Mu-
z. pol. i internat.; 151.50 Mu-
z. pol. i internat.; 152.15 Mu-
z. pol. i internat.; 152.30 Mu-
z. pol. i internat.; 152.50 Mu-
z. pol. i internat.; 153.15 Mu-
z. pol. i internat.; 153.30 Mu-
z. pol. i internat.; 153.50 Mu-
z. pol. i internat.; 154.15 Mu-
z. pol. i internat.; 154.30 Mu-
z. pol. i internat.; 154.50 Mu-
z. pol. i internat.; 155.15 Mu-
z. pol. i internat.; 155.30 Mu-
z. pol. i internat.; 155.50 Mu-
z. pol. i internat.; 156.15 Mu-
z. pol. i internat.; 156.30 Mu-
z. pol. i internat.; 156.50 Mu-
z. pol. i internat.; 157.15 Mu-
z. pol. i internat.; 157.30 Mu-
z. pol. i internat.; 157.50 Mu-
z. pol. i internat.; 158.15 Mu-
z. pol. i internat.; 158.30 Mu-
z. pol. i internat.; 158.50 Mu-
z. pol. i internat.; 159.15 Mu-
z. pol. i internat.; 159.30 Mu-
z. pol. i internat.; 159.50 Mu-
z. pol. i internat.; 160.15 Mu-
z. pol. i internat.; 160.30 Mu-
z. pol. i internat.; 160.50 Mu-
z. pol. i internat.; 161.15 Mu-
z. pol. i internat.; 161.30 Mu-
z. pol. i internat.; 161.50 Mu-
z. pol. i internat.; 162.15 Mu-
z. pol. i internat.; 162.30 Mu-
z. pol. i internat.; 162.50 Mu-
z. pol. i internat.; 163.15 Mu-
z. pol. i internat.; 163.30 Mu-
z. pol. i internat.; 163.50 Mu-
z. pol. i internat.; 164.15 Mu-
z. pol. i internat.; 164.30 Mu-
z. pol. i internat.; 164.50 Mu-
z. pol. i internat.; 165.15 Mu-
z. pol. i internat.; 165.30 Mu-
z. pol. i internat.; 165.50 Mu-
z. pol. i internat.; 166.15 Mu-
z. pol. i internat.; 166.30 Mu-
z. pol. i internat.; 166.50 Mu-
z. pol. i internat.; 167.15 Mu-
z. pol. i internat.; 167.30 Mu-
z. pol. i internat.; 167.50 Mu-
z. pol. i internat.; 168.15 Mu-
z. pol. i internat.; 168.30 Mu-
z. pol. i internat.; 168.50 Mu-
z. pol. i internat.; 169.15 Mu-
z. pol. i internat.; 169.30 Mu-
z. pol. i internat.; 169.50 Mu-
z. pol. i internat.; 170.15 Mu-
z. pol. i internat.; 170.30 Mu-
z. pol. i internat.; 170.50 Mu-
z. pol. i internat.; 171.15 Mu-
z. pol. i internat.; 171.30 Mu-
z. pol. i internat.; 171.50 Mu-
z. pol. i internat.; 172.15 Mu-
z. pol. i internat.; 172.30 Mu-
z. pol. i internat.; 172.50 Mu-
z. pol. i internat.; 173.15 Mu-
z. pol. i internat.; 173.30 Mu-
z. pol. i internat.; 173.50 Mu-
z. pol. i internat.; 174.15 Mu-
z. pol. i internat.; 174.30 Mu-
z. pol. i internat.; 174.50 Mu-
z. pol. i internat.; 175.15 Mu-
z. pol. i internat.; 175.30 Mu-
z. pol. i internat.; 175.50 Mu-
z. pol. i internat.; 176.15 Mu-
z. pol. i internat.; 176.30 Mu-
z. pol. i internat.; 176.50 Mu-
z. pol. i internat.; 177.15 Mu-
z. pol. i internat.; 177.30 Mu-
z. pol. i internat.; 177.50 Mu-
z. pol. i internat.; 178.15 Mu-
z. pol. i internat.; 178.30 Mu-
z. pol. i internat.; 178.50 Mu-
z. pol. i internat.; 179.15 Mu-
z. pol. i internat.; 179.30 Mu-
z. pol. i internat.; 179.50 Mu-
z. pol. i internat.; 180.15 Mu-
z. pol. i internat.; 180.30 Mu-
z. pol. i internat.; 180.50 Mu-
z. pol. i internat.; 181.15 Mu-
z. pol. i internat.; 181.30 Mu-
z. pol. i